

Protokół nr 2/19

2 Posiedzenie odbyło się w dniu 31 stycznia 2019r.

Obrady rozpoczęto 31 stycznia 2019r. o godz. 08:00, a zakończono o godz. 11:45 tego samego dnia.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 12 osób – wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pan Radosław Haluk – Zastępca kierownika wydziału IM.
4. Pan Ryszard Woszczyk – prezes spółki ZWiK w Myszkowie.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Eugeniusz Bugaj
4. Robert Czerwik
5. Elżbieta Doroszuk
6. Beata Jakubiec-Bartnik
7. Sławomir Jałowiec
8. Zofia Jastrzębska
9. Norbert Jęczalik
10. Dominik Lech
11. Beata Pochodnia
12. Małgorzata Skinder
13. Halina Skorek - Kawka
14. Iwona Skotniczna
15. Adam Zaczkowski
16. Tomasz Załęcki
17. Ewa Ziajska - Łazaj

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Dyskusja na temat budżetu partycypacyjnego.
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
4. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji otworzyła i prowadziła pani Beata Pochodnia. Powitała zebranych na posiedzeniu. Przewodnicząca komisji poprosiła o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku głosowania. Stwierdziła prawomocność obrad. Przedstawiła porządek posiedzenia. Porządek posiedzenia komisji wszyscy radni otrzymali. Zaproponowała, że w związku z tym, że na komisji jest Pani dyrektor MOPS, żeby uchwałę w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie

posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” omówić i zaopiniować przed dyskusją na temat Budżetu Partycypacyjnego. Zapytała, czy radni mają jakieś uwagi do porządku, czy wyrażają na to zgodę?

Radny p. Sławomir Jałowiec poruszył temat wizji lokalnej, którą radni odbyli na ul. Koziegłowskiej. Powinna być sporządzona adnotacja i w formie załącznika powinno być dołączone do protokołu. Czy pani jest innego zdania? Bo jeśli odbyliśmy taką wizję, to powinno to być odnotowane i w którym punkcie ewentualnie?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że ta sprawa będzie poruszona w punkcie czwartym.

Radny p. Sławomir Jałowiec zgodził się z propozycją przewodniczącej komisji. Zdaniem radnego należałoby napisać kilka słów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że jeżeli taka jest sugestia, żeby sporządzić notatkę to na pewno będzie sporządzona uwaga w formie notatki. Przewodnicząca komisji poprosiła o przyjęcie przedstawionego porządku posiedzenia.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia porządku obrad komisji.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 2.

Dyskusja na temat budżetu partycypacyjnego.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że część radnych chodzi na spotkania, które odbywały się ulicami. Była dyskusja dotycząca przemodelowania, czy innego podejścia dotyczącego funkcjonowania i zasad organizowania konkursu, w którym mieszkańcy w ramach budżetu zgłaszają swoje propozycje. Wychodząc naprzeciw temu i to co wtedy powiedziałem, że propozycja w poprzednich latach była podyktowana tym, że chcieliśmy nadrobić zaległości i dać szansę mieszkańcom dzielnic dalej od centrum. Teraz zadeklarowałem, że chciałbym przejść w inną formę. Odwołując się do Państwa dyskusji i to, żeby uniknąć między innymi określenia i kłopotliwości przeliczania, ile pieniędzy dla jakiejś grupy osób, czy to będzie dzielnica, czy w przeliczeniu terytorialnie, czy km kwadratowy, czy mieszkańca. Chciałem Państwu zaproponować taką zasadę, którą przedstawiłem na tych spotkaniach, podtrzymuję co zaproponowałem. Chciałem zaproponować, żeby budżet odbywał się bez podziału na dzielnice, żeby kwota globalna, czyli mieliśmy wtedy 9,9 %, czyli dziewięć razy 150.000,00 zł jako kwota globalna i żeby mieszkańcy mieli prawo zgłaszać na podobnych zasadach jak do tej pory propozycje do budżetu obywatelskiego i zbierane byłyby głosy bez przydzielania, że to ma być dla dzielnicy, czy z dzielnicy. Wtedy

tak naprawdę scalamy miasto, a dla dobrych, ciekawych pomysłów, które uzyskają akceptację i poparcie w głosowaniu przez mieszkańców z Myszkowa, czyli np. mieszkaniec z Nowej Wsi zgłasza na projekt, który będzie się mu podobał, a będzie dotyczył MDK albo boiska dla piłkarzy. Tak naprawdę lista rankingowa, czyli kwota, której nam nie wolno przekroczyć. Może się okazać, że mały wniosek uzyska bardzo dużo głosów, duży wniosek uzyska dużo głosów i to czy będziemy robić jeden wniosek, czy tych wniosków będziemy robić dziesięć, dwanaście czy piętnaście, będzie decydował o tym wynik głosowania i lista rankingowa. Jest to wychodząca naprzeciw temu co artykułowaliśmy, o co bardzo usilnie zabiegała radna p. Iwona Skotniczna. Daje to teoretycznie większe szanse tam, gdzie są większe skupiska, czyli to, o co się upominaliśmy, że mieszkańcy skupieni w centrum. To automatycznie daje więcej głosów, żeby taki budżet przegłosować. Oddamy to na zasadzie demokratycznej, czyli, który projekt uzyska więcej głosów, to się umiejscowi wysoko na liście. On będzie w takiej kolejności, będą te wnioski realizowane w jakiej ustali lista rankingowa, natomiast jeżeli wartościowo wyznaczane zadania przekroczą kwotę, to automatycznie nie będą mogły być realizowane.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy będzie również możliwość przesuwania tych środków, tak jak zaproponowaliśmy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie zmieniamy zasad, czyli kalendarz budżetu odbywa się tak jak w tym roku. Robilibyśmy go dużo wcześniej, żeby przegłosowane zadania można było już wprowadzić do projektu budżetu, który idzie do Regionalnej Izby Obrachunkowej i jest opiniowany. Tak jak mamy teraz, że Państwo jak pracowaliśmy nad budżetem były zadania przypisane, bo już były wyniki głosowania i już wiedzieliśmy co wchodzi do budżetu, to jest też taka dodatkowa wyгода. Jeżeli wiemy, że jakieś zadanie określamy, że nie wystarczy na rok, to wtedy one są wpisywane do Wieloletniej Prognozy Finansowej i mamy automatyczny podział, które zadania są wydatkami bieżącymi, a które są wydatkami majątkowymi.

Radny p. Sławomir Jałowicz zapytał, jaka była forma głosowania tych wniosków obywatelskich?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że była troszeczkę elektroniczna. Ta forma daje większy udział mieszkańców. W zasadzie już w tej chwili, ale nie prześledziłem wszystkich gmin, które stosują budżety obywatelskie, prawie każda gmina wchodzi w elektronikę. Tutaj na drugi dzień lub dwa dni po głosowaniu mamy zweryfikowane głosy sondażowe, możemy podać do publicznej wiadomości. Coś, co nie jest spójne pomiędzy gminami, są gminy, w których nadal głosowanie jest uzależnione od wieku, tak jak pierwotnie mówiliśmy, że 16 lat lub więcej. Wprowadzono zasadę jako uwagę do uchwały, że każdy obywatel ma głos, czyli niemowlę też głosuje. Osobiście nie bardzo rozumiem i czy nie za daleko z tym wyszliśmy, ale to było na kanwie tego, że dziewięciolatek w Częstochowie zgłosił bardzo ciekawy projekt do budżetu obywatelskiego, który się spodobał. To był taki przykład, gdzie mówiono, że niekoniecznie ten wiek ma być ograniczeniem. Natomiast trzeba mieć wtedy świadomość, że np. zwłaszcza przy tych wnioskach które dotyczyły tu placu przy Przedszkolu nr 4, tam był pozytywny objaw, że mieszkańcy głosują, ale wtedy rodzice głosowali za swoje dzieci. Trzeba mieć świadomość, że po uwadze służb Wojewody od kilku lat stosujemy taką zasadę, trzeci rok już teraz, gdzie każdy mieszkaniec bez względu na wiek ma jeden głos.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie ma obaw, jeżeli chodzi o młody wiek, natomiast ma obawy, jeżeli chodzi o wiek zaawansowany.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział na uwagę radnego, że zaletą głosowania elektronicznego jest to, że ono nie trwa jeden dzień, tylko trwa pięć dni. Jeżeli uznanie możemy wydłużyć i określić, że to będzie np. siedem dni. Zaletą, którą zrobiliśmy, nie wystawiając pisemnej, papierowej formy głosowania zaoferowaliśmy punkt w Urzędzie Miasta, jeżeli starsza osoba przychodzi z zachowaniem zasad, że sobie głosuje jak chce. Przydzielimy wtedy osobę, która pomoże, odsuniemy się, zachowamy dyskrecję, żeby taka osoba mogła przyjść, zagłosować elektronicznie ze stanowiska w Urzędzie Miasta. Taka oferta też jest w tym roku, dużo osób z tego nie korzystało, ale niektóre starsze osoby wołały przyjść do Urzędu i zagłosować.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, co się dzieje, jeśli ulica wygrała konkurs, ale okaże się, że mieszkańcy nie zgodzą się na realizację. Czy te fundusze przechodzą z powrotem?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że tutaj są pewne obostrzenia i póki co ewoluujemy z tym budżetem. Na początku budżet był jednoroczny, teraz do niektórych zadań wybranych wcześniej może być dwuletni. Z punktu widzenia odnalezienia się w tym wszystkim to zasady funkcjonowania języka związane z tym, zbliżamy je do podobnych jak w budżecie. Natomiast póki co mamy pewne obawy. Na pewno nie będziemy mogli dokładać do kwoty ustalonej, dlatego, że to wtedy zrobi misz masz na etapie wyboru wniosku. Jeżeli ustalimy zasadę, że pula wniosku nie może być przekroczona to przy realizacji wniosku rankingowo granicznego będzie się rodziło ryzyko, czy on może być zrealizowany, jeżeli wartości dla pozostałych wnioskach zostaną podniesione. Żeby uszanować, żeby ten wniosek, który się załapał na listę rankingową, nie możemy zmieniać wartości zadania, czyli nie możemy przesuwac środków, dlatego, że wtedy się nie pozbieramy z wnioskami. Będą np. wnioski, że ktoś powie, że brakuje tysiąc, brakuje dwadzieścia tysięcy. W ten sposób pogwałcimy zasadę wniosków, które zmieszczą się w liście rankingowej, a później jakby tej listy rankingowej braknie. Póki co w tej naszej propozycji jest tak, że nie powiększamy kwoty i jeżeli jakieś zadanie nie wyjdzie, to tak jak w budżecie to zadanie przepada, a nie ma przeciwwskazań, żeby mieszkańcy ponownie wrzucili na listę rankingową w następnym roku.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozmawiał z kilkoma osobami, tam było właśnie wielkie poruszenie, wszyscy głosowali, wygrali, a potem okazało się, że brakło kilka tysięcy i ludzie stracili trochę wiarę. To takie zniechęcające jest.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że to nie jest kwestia, że ustalimy lepsze zasady dla budżetu obywatelskiego niż dla budżetu. Zasady wykonawstwa, projekty itd. nie są wyłączone z jurysdykcji ustawy o finansach publicznych. Jeżeli zdarza się tak, że są zadania, które były w budżecie, a które z powodu nie przystąpienia wykonawców nie zostały wykonane to takie samo ryzyko spada na propozycje złożone przez mieszkańców. Nie możemy tego potraktować inaczej, dlatego, że mieszkańcy w ten sposób też edukują się wydawaniem pieniędzy, jak w tym budżecie te pieniądze się wydaje z zachowaniem zasad ustawowych.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest problem, ale jest też dobre rozwiązanie. Założmy, że zebrało się tysiąc osób i zagłosowało za jakimś chodnikiem, brakło 1.000,00 zł. Czy w tym momencie mieszkańcy mogą sami stworzyć zbiórkę symbolicznie po 1,00 zł.

Pani Skarbnik powiedziała, że wszyscy mogą dać darowiznę.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o parę złotych, żeby można było coś zrobić dalej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że rozumie, tylko tutaj są pewne niebezpieczeństwa. Kiedyś mieszkańcy zbierali się, były społeczne komitety telefonizacji miast i wsi i tego typu sytuacje bardzo często jak te komitety się skłóciły to wylądowały w sądach. Mieliśmy taką sytuację, Państwo ją przegłosowaliście, kiedy mieliśmy wycenę na nieruchomości przy Wierchowinie, gdzie chcieliśmy wykupić kawałek działki po to, żeby mieszkańcy trzech innych działek mieli dojazd, a nie mogliśmy uzyskać zgody właściciela. Właściciel postawił nam warunki, że nie sprzeda działki taniej niż 50,00 zł za m². Wycena wyszła czterdzieści kilka i byliśmy w takiej trudnej sytuacji, której do tej pory nigdy nie podjęliśmy, żeby wydać więcej na zakup nieruchomości przez gminę, niż wynika z wyceny. Boimy się takich sytuacji, bo zaraz jest kontrola, jest pytanie, dlaczego wydaliśmy więcej i dlaczego w tym przypadku, a w innym nie. W związku z powyższym mieszkańcy tych trzech działek powiedzieli, że uzupełnią tę różnicę i wpłacili na konto miasta darowiznę, która rekompensowała różnicę między tym, co gmina zapłaciła z wyceny, a co oczekiwali mieszkańcy. To nie jest zabronione.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy jest taka szansa, możliwość?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że jest taka możliwość.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy można wprowadzić?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina nie wprowadzi tego jako zasadę, bo nie możemy sugerować w budżecie, żeby mieszkańcy zrobili „zrzutkę”. Jeżeli taka będzie ich wola, że będą takie sytuacje, a formuła przyjętej uchwały i zasady finansów publicznych na to nie pozwolą, to wtedy nie ma przeciwwskazań i to jest zgodne z prawem, jeżeli jeden mieszkaniec, pięciu mieszkańców, stu mieszkańców wpłaci darowiznę do Urzędu Miasta ponad fakt, że uiszczają opłatę.

Pani Skarbnik powiedziała, że każda darowizna oparta jest na umowie, wcześniej podpisywana jest umowa, darczyńca wskazuje cel i dopiero później wpłaca pieniądze, tak, że nie można wyprzedzić faktów wcześniej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że w sytuacji, kiedy w ramach budżetu będą ustawione wnioski, bo tych wniosków będzie kilka, pierwszy wniosek będzie na kwotę niższą niż dwa kolejne, natomiast w puli globalnej będą się mieścić. Zaczynamy od pierwszego wniosku, bo on zdobył najwięcej głosów. Jeżeli przy postępowaniu wyjdzie, że cena oferowana jest wyższa niż to co zostało zaproponowane, kwota, na którą samorząd zamawia wniosek, przesuwamy z pozostałych, tym samym odcinamy te dwa, bo już nie starczy całej puli, jak to będzie wyglądało w takiej sytuacji?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że lista rankingowa. Jedna z gmin korzystając ze środków pomocowych zderzyła się z tym, że miała wniosek wartościowo na odnawialne źródło energii przewyższający kwotę i rozstrzygnięcie spowodowało, mimo że mieli dobrze sporządzony wniosek nie załapali się, bo ich wniosek przekraczał pulę przeznaczoną na konkurs. W takiej sytuacji, jeśli będzie dwanaście zadań i realizacja zgłoszonych przez mieszkańców, przegłosowane. Lista rankingowa może taką sytuację wyznaczyć, że z tych dwunastu na ósmym skończymy. Może być, że pierwsze pięć w subiektywnym odczuciu kogoś z Nas będą nieważne, mniej znaczące, ale to decydują mieszkańcy. Jeżeli jakiś wniosek będzie nam się wydawał mało istotny, czy mało spektakularny dla przyszłości naszego miasta będzie miał wyższą akceptację i uzyska więcej głosów, to będzie pierwszy na liście i będzie wykonanie. Jeżeli będzie miał małą kwotę skonsument kwotę nie pozwalając realizacji zadania następnego, wtedy nie będziemy mogli tego zadania zrealizować, ale jeżeli trzeci wniosek będzie się mieścił w puli to wtedy automatycznie przyjmujemy taką zasadę, że wniosek następny będzie zrealizowany.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, czyli kolejny możliwy do realizacji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak dodał, że kolejny możliwy do realizacji do wyczerpania puli.

Radna p. Zofia Jastrzębska zaproponowała pomysł do przeanalizowania. Czy z tej ogólnej puli przeznaczonej na Budżet Partycypacyjny nie można założyć, żeby odjąć z tego budżetu, pięć, siedem, dziesięć procent w zależności jak sobie to ustalimy, właśnie zrobić rezerwę na to, żeby wnioski, które przekroczą kwoty, bo te kwoty zakładane niestety są niższe od kwot realnych. W związku z tym ta rezerwa byłaby na dopełnienie zrealizowania zadania, które akurat jest?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że jest to możliwe, żeby np. z kwoty docelowej zmniejszyć kwotę i ustanowić jako rezerwę, wtedy musielibyśmy dookreślić, co w sytuacji, jeśli rezerwy nie wykorzystamy czy automatycznie wtedy nie pojawi się z listy zadanie dziewiąte w moim przykładzie jako rezerwowe, bo będzie się mieścić w puli rezerwy, podane w sposób przejrzysty, żeby mieli taką świadomość. Tylko wtedy z ostrożności, prawdopodobnie wydłuży nam się okres realizacji. Nie rzucimy się na realizację wszystkich np. ośmiu rankingowo zadań, które zostały przegłosowane, bo w sytuacji, np. kiedy reakcja otoczenia rynkowego może być różna i może się tak zdarzyć, że ogłosimy zadanie pierwsze, jako pierwsze, zadanie drugie jako drugie, ale odległości między tymi zadaniami i ogłoszeniami konkursowymi będą niewielkie, a rynek zareaguje, albo wartość zadania będzie inna, dla mniejszego zadania i terminy zamówień będą inne w tej procedurze. Może się okazać, że zgłosi się szybciej wykonawca do zadania, które jest trzecie na liście, niż zgłosi się nam pierwsze, a będziemy mieć obawy czy nie powinniśmy skorzystać, bo wtedy to skorzystanie z rezerwy musiałoby być z uszanowaniem rankingu. To jest moja obawa, że być może wydłuży nam się procedura, że będziemy musieli rozstrzygnąć pierwsze zadanie, czy potrzebowaliśmy rezerwy. Ile zostało z rezerwy informujemy, drugie zadanie, ile tego typu. Pomysł się podoba, że Nas się obserwuje, więc ta rezerwa może być automatem, sygnałem do podwyższania wartości.

Radny p. Sławomir Jałowiec dodał, że inaczej postrzegana.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to przeczy temu, co p. Burmistrz odpowiedział przewodniczącej komisji p. Pochodni, że będzie realizowany pierwszy wniosek, pierwszy wniosek zostanie przekroczone pula w związku z tym zabierze się z drugiego wniosku, potem się zabierze z trzeciego wniosku.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak nie zgodził się ze słowami przedmówcy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że ten będzie miał rację, który będzie pierwszy, tak z tego wynika.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie rozmawialiśmy o tym, że jest kwota rezerwowa.

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że o tym, że będzie realizowany, żeby się mieściło w puli, to któreś zadanie może wypaść.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to nie przeczy, że Pani nie zadała tego pytania wcześniej. Jeżeli wejdziemy w rozwiązanie dotyczące rezerwy, to automatycznie nie będę mógł odpowiedzieć Pani radnej na to, co powiedziałem wcześniej.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że p. Burmistrz powiedział, że będzie realizowany wniosek, powiedzmy, który jest pierwszy i on przekroczy, ale my nie wiemy, czy ten pierwszy wniosek, będzie realizowany jako pierwszy. Przed chwilą to padło.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli radni zgłoszą pomysł z tą rezerwą przegłosujecie, żeby go wprowadzić, to automatycznie wpłynie to na zasady uporządkowania tej listy i sposobu realizacji, żeby uszanować, żeby rezerwę dawać w pierwszej kolejności, temu, kto ma pierwsze miejsce w drugiej kolejności, stopniowo.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że rezerwa jest logiczniejsza.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że jeżeli zatrzymamy się na wniosku numer jeden, bo będziemy musieli sprawdzić, czy trzeba będzie sięgnąć z rezerwy. To ograniczamy się do jednego postępowania, bo wiemy, że postępowania odbywały się co najmniej trzy do końca roku, to w ogóle nie ruszymy z pozostałymi. Jak to ma być?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to będzie kwestia różnicy wartości. Jeżeli pierwsze zadanie, np. będzie wartości dziesięć tysięcy (...).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wtrąciła, że po pierwszym przetargu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli np. pierwsze zadanie będzie na 10.000,00 zł, drugie będzie na 20.000,00 zł, a trzecie będzie na 1.000.000,00 zł to trzecie będziemy widzieli, że ryzykujemy przekroczenie puli. Według Burmistrza kolejność realizacji tych pierwszych małych wniosków, które wiemy, że nawet jeżeli będą przewartościowane rynkowo niech zabierze z puli to nie będziemy czynić takiego ryzyka, tu będziemy mogli równolegle.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że można procentowo tą rezerwę określić do wartości wniosku.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że musi być, że do wniosku deklarujemy rezerwy do 5%. Nie da się tak.

Radny p. Adam Zaczkowski zaproponował takie samo rozwiązanie co Pani radna. Wzmacniając ten głos musimy znaleźć rozwiązanie, które zwiększy szansę na realizację tych inwestycji, bo dobrze wiemy, że w ostatnim rozdaniu nie udało się kilku zrealizować. Faktycznie, tak jak mówił Tomek ta inicjatywa, podejście obywatelskie jest w pewnym sensie przez to wygaszane, bo ludzie się zniechęcają, przede wszystkim inicjatorzy, którzy zabiegali o te głosy, którzy przygotowali wnioski, niestety odczuwają negatywne skutki tego stanu rzeczy. Rezerwa wydaje się być najlepszym rozwiązaniem, kwestie dopracowania szczegółów, w jaki sposób ona powinna być uruchamiana i jaka duża powinna być. Faktycznie w lutym może się pojawić taki problem, że kolejność wyłaniania przedsięwzięć będzie niezupełnie taka sama jak kolejność na liście rankingowej. Radny zaproponował Burmistrzowi, żeby przygotowywać tak te inwestycje, żeby w pierwszej kolejności były wdrażane te, co są najwyżej na liście. To uprawdopodobni sytuację, że ta rezerwa będzie w odpowiedni sposób uruchamiana. Może się też zdarzyć odwrotna sytuacja, że któreś postępowanie zostanie rozstrzygnięte taniej niż zakładana kwota wtedy te środki, które zaoszczędzimy mogą zasilić rezerwę i być przesuwane na kolejne. Może się to tak zgra, że będzie możliwość realizacji wszystkich wybranych projektów, a szczególnie biorąc pod uwagę to, że przedłuża się okres realizacji i rok budżetowy nie jest tutaj tamą, więc można te inwestycje realizować dłużej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przedstawi przykład, specjalnie go pogmatwa, bo to co Pa radny powiedział, nie wnosi żadnych uwag negatywnie, tylko podając Państwu pod rozwiązanie podał przykład. Załóżmy, że przegłosowaliśmy, na miejscu pierwszym jest zadanie dwuletnie, które wchodzi do WPF za kwotę np. 500.000,00 zł, drugie zadanie jest z wydatków bieżących, wymaga prostej procedury, które też jest za kwotę 500.000,00zł. Obie kwoty są na granicy, nie wiemy, czy robić krótką procedurą. Jeżeli kolejność przygotowania naszych procedur powinna być wg listy rankingowej pierwsza ogłosimy zadanie z WPF, które będzie się składało z tego, że najpierw uzyskamy projekt, na jego pieniądze będziemy mieć. Zachodzi pytanie, czy mając roczne zadanie, które jest na pozycji dwa wykonać już, czy czekać z realizacją dwuletniego zadania na rok przyszły i pozostawić pod ryzykiem realizację zadania drugiego. Żeby je zachować nie może się skończyć projektem, na projekt pieniędzy wystarczy, a później ogłosimy przetarg na wykonawstwo i okaże się, że trzeba będzie skorzystać z rezerwy. Nie wolno skosztować tej rezerwy, bo wyczerpiemy ją całą na zadanie pierwsze i o zadaniu drugim będziemy musieli zapomnieć. Co z zadaniami, które będą wieloletnie i jednoroczne w momencie kiedy powinienem realizować kolejność rankingową i tak ją realizować?

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że to są niuanse, które trzeba będzie przetrenować. Zaproponował, że jeżeli zadanie nr dwa mieści się w kwocie i nie potrzebuje rezerwy to nie czekamy z jego realizacją. Jeśli zadanie nr 1 by wykorzystało i tak by brakło tej rezerwy na realizację to (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że po to o tym rozmawiamy, żeby to doprecyzować, żeby mieszkańcy się nie zrażali, żeby znając wcześniej reguły gry nie obrazili się na budżet, na to, że mogą współdecydować, tylko dlatego, że tak wyszło z warunków rynkowych, że zadanie drugie zrobiliśmy, a pierwszego nie zrobiliśmy.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że najważniejsze jest to, żebyśmy starali się zabezpieczyć przed trudnościami, zniwelować te, które wystąpiły do tej pory. Takie rozwiązanie to umożliwi, jeżeli się to nie sprawdzi, to musimy przetrenować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że cieszy go ton dyskusji, dlatego że wychodzimy naprzeciw i robimy kolejny krok. Pan radny wysłał taki sygnał, że może się okazać, że znowu się czegoś nauczymy i za rok będziemy poprawiać reguły tego budżetu po to, żeby bardziej przychylić się do mieszkańców, żeby zwiększać szanse na realizację wniosków zgłoszonych przez nich.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że kiedyś gdzieś w kulisach o tym się mówiło, że taka propozycja będzie, żeby był jeden duży budżet nie podzielony na dzielnice. Do końca nie jestem przekonany, ale warto spróbować, żebyśmy to rzucili na rynek i zobaczyli jak ludzie na to zareagują, jak się zmobilizują, jak te projekty będą realizowane.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że przy założeniu, że rozmawiamy o rezerwie nie widzi innej możliwości, wtedy trzeba będzie podzielić rezerwę na dzielnice. Rezerwa powinna być sztywna, dla każdego projektu określona procentowo. To nie może być tak, że jeden projekt skonsumuje całość rezerwy, tylko bez względu na to, obojętnie czy to będzie 5,10,15%, tak do każdego projektu z tej rezerwy, jeżeli ten procent zostanie przekroczony to nie ma realizacji. Nie może być jeden, bo wtedy nie wyjdziemy, jeżeli nie skorzystamy z tej rezerwy to albo ta rezerwa przechodzi finalnie np. na dwunasty projekt, ostatecznie jeżeli będzie możliwy do realizacji, zobaczymy jaka będzie globalna kwota tej rezerwy albo ona wraca do budżetu.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że jego zdaniem rezerwa powinna być płynna, bo może być taka sytuacja, że pierwszy wniosek na liście uzyska trzy tysiące głosów, a ostatni, który się na tej liście załapie, dwieście. To nie będzie wcale sprawiedliwe rozwiązanie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że lista nie podlega dyskusji w ogóle, tylko w przypadku, jeżeli, tak jak była mowa, pierwszy projekt będzie 2-letni, a drugi projekt będzie jednoroczny to projekt jednoroczny będzie wymagał rezerwy, przesuniemy rezerwę na szybką realizację projektu to ten drugi projekt, który jest dłuższy nie będzie mógł skorzystać z rezerwy, bo skonsumuje projekt nr 2, który będzie miał mniej głosów, ale będzie szybszy do realizacji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że będzie procentowo mniej więcej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że mówimy, żeby nie było procentowo, tylko płynnie.

Radny p. Adam Zaczkowski przypomniał, że mówił o tym, żeby projekty kolejne były realizowane, jeśli nie wymagają uruchomienia rezerwy, a jednak w pierwszej kolejności, żeby pierwszy wniosek mógł skorzystać.

Radna p. Zofia Jastrzębska zgodziła się, że te, które nie wymagają rezerwy, żeby były dopracowane wcześniej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wymaga rezerwy, bo rozdaliśmy i ogłosiliśmy, nie wymaga rezerwy to ok. Natomiast faktycznie może być tak, że wtedy nie

uszanujemy demokracji i głosów. Zdaniem Burmistrza rezerwa powinna być płynna, żeby pozwolić realizować wnioski, które uzyskają największą aprobatę społeczną, bo jak przypiszemy na sztywno to może się okazać, że wniosek dziesiąty z dużo mniejszą ilością głosów zmieści się w zadaniu w wartości podstawowych plus rezerwa, a ten, który był zwycięski nie zmieści się i kosztem tego będzie niesmak, że zrobiliśmy wniosek nr 12, a nie zrobiliśmy wniosek nr 1. Jak ogłaszamy procedury, mówię o procedurze najtrudniejszej, czyli zamówień publicznych to zawsze jesteśmy w stanie podać przyczynę dla niepodpisania umowy. Założmy, że mamy dwa zadania, jedno i drugie zadanie spełnia procedury przetargu zamówień publicznych. Pierwsze zadanie zwycięskie czeka na fakt rozstrzygnięcia, bo jest WPF 2-letnie, drugie jest inwestycyjne jednoroczne. Wydaje nam się, że się zmieścimy w wartości zadania, otwieramy oferty, jest drożej, tu unieważniamy. Mogą wyjść sytuacje zaskakujące na styku, że otwieramy, tu i tu brakuje, tu i tu rezerwa. Wszystkiego możemy nie przewidzieć, nawet jeżeli bardzo głęboko wejdziemy dzisiaj w dyskusji to chciałbym, żebyśmy mieli ten ślad, że później dając Państwu materiał, który będzie wynikiem dzisiejszej dyskusji do pewnie jeszcze ponownego przedyskutowania, to może tak wyjść, że dopuścimy jakieś uniwersalizmy, żeby dawały sytuacje, co w sytuacjach, kiedy nie przewidzieliśmy czegoś, a pojawia się.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że budżet musi być przejrzysty, nie może być takiej sytuacji, że tysiąc osób zebrało się, zagłosowało, była walka, a potem pytania, dlaczego to się nie udało. Nie możemy stworzyć takiej sytuacji, że mieszkańcy będą przypuszczać, że jakaś polityczna siła, walki stworzyły taką sytuację, że coś zostało odrzucone. W każdym konkursie trzeba określić jakieś kryterium i jakiś regulamin tego typu, że konkretne zasady ułatwią. Nie rozumiem tutaj takiego czegoś, że są różne konkursy, ten jest pierwszy, ten jest drugi, wystarczy zrobić najprostszą rzecz, punktację, tak jak w zwykłym konkursie. Jeżeli jakiś Budżet Obywatelski wymaga czasu realizacji krótkiego, czyli mieści się w jednym roku, to ma taką ilość punktów. Jeżeli inna inwestycja wymaga dwóch, trzech lat to ma już mniejszą ilość punktów.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, po co głosowanie mieszkańców?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że potem jest ilość głosów. Jeżeli jakaś inwestycja ma tysiąc głosów automatycznie ma większą punktację w konkursie, potem Urząd Miasta może określić priorytety, że na takie przychylamy się, że na rzeczy zbędniejsze dajemy mniejszą ilość punktów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie można tak zrobić.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że radny sam sobie zaprzeczył w wystąpieniu. Jak ma Pan wątpliwości to proszę nie powtarzać informacji niesprawdzonych, tylko je sprawdzić i dopiero powiedzieć. W dotychczasowych edycjach Budżetu Obywatelskiego nie było takich sytuacji, że coś zostało „uwalone” z przyczyn politycznych, po prostu zostało „uwalone” przez realia rynkowe, przez nic innego. Ludzie Pana wybrali, będą na Pana patrzeć, jeżeli Pan będzie rozniecał takie informacje to ludzie będą tym żyć i w to wierzyć. Jeżeli Pan poddaje pod wątpliwość taką rzecz, a za chwilę Pan chce wypatrzeć ideę Budżetu Obywatelskiego, bo Pan chce przyznawać punkty. Kto ma te punkty przyznawać? Po to się robi Budżet Obywatelski, żeby decydowali o tym mieszkańcy. Dawana propozycja jest dużo bardziej skomplikowana i mieszkańcy jej nie rozumieją.

Radna p. Zofia Jastrzębska zaproponowała pod dyskusję rozwiązanie, że jeżeli mamy pewne zadanie do zrealizowania, które zdobyło większą ilość głosów to zadanie, nie ma już rezerwy, skończyła się już rezerwa, to zadanie stoi wyżej, niż to zadanie niżej. Czy nie można okroić zadania niżej, żeby zabrać trochę pieniędzy z zadania niżej i dać temu zadaniu, które stoi wyżej. Przykład, boisko w Mrzygłodzie, pierwszy konkurs boisko ful wypas, nie ma pieniędzy, bo firma chciała więcej. W związku z tym zostało okrojone do ławeczek, do ogrodzenia i znowu nie było pieniędzy, jeszcze zostało okrojone i wykonawca się nie znalazł, ale kosztem tych pieniędzy można zasilić np. zadanie, które stoi wyżej ilościowo w głosach, kiedy nie ma z rezerwy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że być może, gdyby ta zasada się sprawdziła w życiu, to byłaby użyteczna. Do tej pory mieszkańcy i okrawanie wniosków budżetowych nigdy nie odbywało się bez zgody wnioskodawców. Teraz proponujemy taką zasadę, okrójcie Wasz projekt, żeby inny projekt był zrobiony, nie wiem jak zareagują wnioskodawcy.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że każdy projekt składa jakaś grupa osób.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że potem poddany jest pod głosowanie, ludzie wcale nie muszą głosować, ludzie jeżeli nie mają pewności, to popierają to co chcą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik odniosła się do wypowiedzi radnego p. Załęckiego, że wzory już były, są, jeżeli chodzi o stowarzyszenia. W komisjach są pracownicy Urzędu Miasta, tym bardziej osoby, które składają są niezadowolone, bo jeżeli ludzie sami głosują, a nad wzorem ma pracować pięciu Urzędników z Miasta dopiero wtedy będą znaki zapytania, czy dają temu, czy temu. Ludzie składają konkretny wniosek, ja też składałam na boisko przy Szkole nr 2, kwota była wyższa, wniosek przepadł, pieniądze wróciły do budżetu. Pieniądze pod konkretny wniosek, bez żadnych wzorów, punktów, bo punkty się nie sprawdziły.

Radna p. Iwona Skotniczna przypomniała radnym, że miała dużo uwag w ciągu kilku lat do Budżetu Partycypacyjnego. Propozycja p. Burmistrza, żeby to był budżet dla całego miasta, dobrze. Gdybyśmy zrobili tak jak p. Burmistrz proponuje, że byłoby to dla całego miasta, wszyscy by głosowali, każdy by składał propozycje i potem powstałby ranking. Kto to będzie później oceniał, weryfikował? Czy to będzie komisja radnych, Urzędu, żeby potem się nie okazało, że przy ogłoszeniu przetargu wygra konkretna dzielnica. Zrobimy regulamin, a okaże się, że wrócimy do postępowania jak było do tej pory.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że rozumie obawy. Do tej pory i nie wiem, czy jesteśmy w stanie tego uniknąć, bo możemy połączyć ten automat, jeżeli Państwo się obawiacie, że urzędnicy wyrzucą jakiś projekt, bo tak bywało przed głosowaniem. Odbywało się na takiej zasadzie, że nie wolno robić zadania nieprzygotowanego, niedoszacowanego, nieuregulowanego prawnie i nie na terenie nie należącym do gminy. Mieszkańcy mogą nie mieć tej świadomości. Po to jest ta rozmowa z mieszkańcami weryfikacja, po to wnioskodawcy chodzą do poszczególnych pracowników Wydziału Inwestycji, że to jest oszacowywane i spotykają się z ludźmi, którzy jakąś wiedzę w zakresie realizowania inwestycji mają. Na tym etapie, jeżeli któraś z zasad nie zostanie spełniona, po to mówimy, że ten wniosek nie przechodzi weryfikacji merytorycznej, żeby dać szansę innym wnioskom, które coś takiego spełniają. Gdybyśmy go przepuścili on się zderzy z tym, że nie podpisze się Skarbnik, czy ktoś inny pod takim zadaniem, bo nam nie będzie go wolno robić. Później nie

widzę potrzeby robienia komisji, bo komisją będzie społeczeństwo. Zagłosowało, to podajemy wyniki.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że chodzi o realizację, wyniki to wiadomo.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak wyjaśnił radnej, że realizacja budżetu tak jak w każdej uchwale, Państwo głosując. Nie można zawrzeć tam innego zapisu jak powierza się uchwały o Budżecie Obywatelskim Burmistrzowi. Nie radni, nie komisja, tylko Burmistrz i urzędnicy Urzędu Miasta mają swoją pracę, będą tak samo pracować nad zadaniami w Budżecie Obywatelskim jak i zadaniami w budżecie, które nie są w budżecie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zadaje pytania, żeby to było przejrzyste, żeby było wiadomo, że mieszkańcy, którzy faktycznie głosowali, że będą poważnie potraktowani. Pan Burmistrz dobrze wie, że na tych spotkaniach, które były, coraz mniej ludzi składało wniosków do budżetu z tego powodu, że były pewne niewyjaśnione sytuacje.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wyjaśnione były wszystkie. Jeżeli mówimy o takich sytuacjach, komisje odbywają się raz w miesiącu, Państwo w sprawach różnych zadajecie mi pytania, to przy realizacji budżetu będziecie pytać, na jakim etapie jest przygotowanie. Możemy się umówić, że np. co Komisję Finansów będzie przychodził pracownik, który nadzoruje wykonanie Budżetu Obywatelskiego i będzie Państwu mówił, na jakim etapie są poszczególne, już z listy rankingowej zadanie, będziecie Państwo mieć przejrzystość.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że zawsze prosi, żeby nie było niedomówień.

Radny p. Adam Zaczkowski zaproponował w związku z tą dyskusją, żeby rezerwę ustalić na relatywnie wysokim poziomie 20 na 25% w wysokości puli, którą przeznaczamy na Budżet Partycypacyjny. To uprawdopodobni w dużym stopniu realizację wszystkich przedsięwzięć, które zmieszczą się w puli, a jeżeli tej rezerwy będzie za dużo to wróci do puli podstawowej na realizację kolejnych projektów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że komisja poprosi o przygotowanie wstępnie na bazie dyskusji, która się toczyła, o przygotowanie wstępne dokumentu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że On oczywiście przekaze plus ścieżka dźwiękowa z dyskusji, przygotujemy zarys reguł i draft uchwały o Budżecie Obywatelskim pod dalsze procedowanie Rady.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że kiedyś jak to zgłaszała to było raz za wcześnie, raz za późno. Do kiedy najpóźniej musimy to ustalić?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że podjęliśmy uchwałę w kwietniu, chyba wcześniej, żeby zdążyć z głosowaniem, żeby przed 15 listopada móc wprowadzić już zadanie z listy rankingowej. Na następną Komisję Finansów powinniście Państwo dostać projekt, bo inaczej nie zdążymy, czyli projekt uchwały i wyjaśnienia do uchwały.

W dyskusji wzięli udział:

- Tomasz Załęcki
- Tomasz Załęcki
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem)
- Iwona Skotniczna
- Adam Zaczkowski

Do punktu 3.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie na 2019 rok.

W dyskusji wzięli udział:

- Halina Skorek - Kawka
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Adam Zaczkowski
- Eugeniusz Bugaj

Głosowano w sprawie:

zmian w budżecie na 2019 rok.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska – Łazaj

2/ Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że projekt uchwały dotyczy działki budowa dróg na terenie osiedla mieszkaniowego przy ul. Krasickiego w Myszkowie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jaki będzie koszt nabycia tej działki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że radna powinna już wiedzieć, że kolejność jest taka, żebyśmy mogli procedować i wyceniać działkę musimy mieć zgodę Państwa. Jeżeli Państwo wyrażicie zgodę, że możemy nabyć tą działkę wtedy zlecamy wycenę tej działki i mając zgodę Państwa przystępujemy do nabycia. Do tej pory kiedy byłem Burmistrzem nie nabyłem żadnej nieruchomości z pieniędzy budżetu przekraczającej wartość kosztorysową. Nie wiem ile ona będzie kosztować, dopiero będę wiedzieć po wycenie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że Pan jest na tyle zorientowany, że mniej więcej mógłby Pan podać kwotę, jakiego rzędu to będzie kwota.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedziała, że nie wie jaka będzie kwota, bo mamy taką sytuację, że na sesji budżetowej prowadzę rozmowę z mieszkańcami, że chcemy nabyć tą nieruchomość. Mieszkańcy rodzinie dogadali się, w tej chwili zakładają księgę wieczystą, żebyśmy mogli tą działkę nabyć. Bez księgi wieczystej jej nie nabędziemy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała jaka jest powierzchnia tej działki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jest to w uzasadnieniu działki.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia odczytała uzasadnienie do projektu ww. uchwały.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy 2700 metrów?

Radny p. Tomasz Załęcki wtrącił, że np. 140.000,00 zł po 50,00 zł.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że dobra cena.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że myśli, że więcej.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił Burmistrza o przypomnienie, bo dyskusja na sesji była dosyć burzliwa, jakie jest cel wykupu tej działki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że cel wykupu działki jest taki, żebyśmy mogli skończyć kwestie przeprowadzenia kanalizacji na osiedlu Krasickiego.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że co konkretnie miałyby się na tej działce znaleźć?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina ja musi nabyć, żeby posadowić kolektor ściekowy. Nie ma innej opcji i projektant nie widzi innego rozwiązania projektowego.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy cała działka?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tak jak zostało to określone. To są rozmowy z mieszkańcami, najchętniej nie kupowałbym działki, tylko chciałbym zapłacić za służebność. To jest tańsze, jednorazowo wycenić służebność, mamy prawo w przypadku awarii wejścia na nieruchomość. Ludzie tak nie chcą, nie wszyscy się zgadzają. Tu mamy sytuację, mamy trzy strony w rodzinie. Udało nam się, żeby między sobą się domówili, bo bywa różnie w rodzinach. Kwestia jest tego teraz, że chcielibyśmy to nabyć na takie cele.

Radny p. Adam Zaczkowski poprosił o przedstawienie na mapie, jak działka wygląda w terenie, jaki przebieg kolektora miałby być?

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że ciągle jest nękany o tą uliczkę do wybudowania na ul. Krasickiego. Powinniśmy do tego tematu wrócić ul. Krasickiego z przyległymi ulicami, a w szczególności uregulowania stanu prawnego, bo ostatnio dzwonił jeden z mieszkańców

i pytał, co dalej z posesji ostatniej z tą ulicą. Jak wygląda tam sytuacja z uregulowaniem stanu prawnego tych pozostałych działek?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że za chwilę przyjdzie p. Radek, będzie mógł opowiedzieć w detalach. Dla nas, żeby domknąć kwestię i rozliczyć się z zawartej umowy niezbędnym jest nabycie tej nieruchomości, która jest przedmiotem tej uchwały po to, żeby można było doprojektować i zamknąć przedmiot zawarty w umowie. To jest na takim etapie. Pozostałe kwestie regulacji nie mają już takiej konieczności. Zostały też wpłacone jakieś kwoty za wykup niektórych działek pod realizację tej inwestycji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy to jest kwestia tej jednej działki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ta działka została, żeby dokończyć. Czynności są tam daleko idące, więc przeprojektowaliśmy kwestie, rozmawialiśmy z mieszkańcami, bo tam była wątpliwość, czy kawałek na Krasickiego powinien być z kanalizacją, czy nie. W końcu stanęło, że będzie kanalizacja robiona wszędzie, że taki jest zamiar. Projektant to zaprojektował, a teraz żeby dorysować i domknąć wszystko potrzebujemy mieć prawo do tej nieruchomości. Mieszkańcy nie chcą służebności, bo gdyby chcieli służebność inna uchwała byłaby zaproponowana.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni zapoznali się z mapą, czy jeszcze?

Pan Radosław Haluk wskazał na mapie miejsce.

Radny p. Adam Zaczekowski powiedział, że to jest chęć wykorzystania sytuacji, jak przy budowie autostrady, gdzie chcą zarobić na czymś, co nie ma żadnej wartości de facto. Jest potrzebny wycinek może 15 metrów może tego kolektora, czy ile tam wyjdzie, szerokość działki nie jest chyba większa i trzeba kupić całą działkę. To są warunki narzucane przez właściciela.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że niestety musimy konstytucyjne prawo własności uszanować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że były inne próby rozwiązania tego, ale skończyły się fiaskiem. Burmistrz zwrócił się z pytaniem do p. Haluka, czy gmina płaciła za wykupy jakichś działek na ul. Krasickiego?

Pan Radosław Haluk odpowiedział, że w chwili obecnej nie, bo na podstawie opracowania pierwotnej dokumentacji ta dokumentacja była opracowana, żeby otrzymać decyzję, wtedy były te wykupy. Teraz tylko pozwolenia na budowę, żeby uaktualnić dokumentację, zaprojektować sieć wodociągową i kanalizację sanitarną.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, jeżeli były wykupy to jakie były tam ceny za metr?

Pan Radosław Haluk odpowiedział, że nie wie teraz. To były wykupy z ogrodzeniami, to były bramy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jeszcze jakieś pytania związane z tym projektem uchwały? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

nabycia na rzecz Gminy Myszków własności nieruchomości położonej w Myszkowie (obręb Myszków).

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj
WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Halina Skorek - Kawka, Adam Zaczkowski

3/ Projekt uchwały w sprawie warunków udzielania bonifikaty od opłaty jednorazowej za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów oraz ustalenie stawki procentowej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że sytuacja wygląda w ten sposób, że w całym kraju jest dyskusja nt. zamiany prawa użytkowania wieczystego we własność. Pojawił się taki dualizm prawny, bo grunty należące do Skarbu Państwa są określone ustawowo i tutaj nie ma dyskusji, natomiast dla pozostałych gruntów jurysdykcję, czy stanowienie pozostawiono gminom. Mamy teraz taką sytuację, że przez 20 lat będziemy pobierać opłatę, natomiast można ją uiścić jednorazowo. Te bonifikaty są z jednej strony formą zachęty, żeby ktoś uregulował to szybciej, z drugiej strony kwestia bonifikat związana jest z tym, że jeżeli jakaś gmina podejmuje inne unormowanie to pojawia się różnicowanie prawne interesu prawnego tych, którzy taką zamianę będą dokonywać. Generalnie w tej chwili ruch jest taki, że niektóre samorzady ubolewają nad tym, bo dla nich to jest strata. Stosowanie bonifikaty oznacza, że mniej środków wpłynie do budżetu miasta. Z drugiej strony, jeżeli ktoś się zastosuje do bonifikaty to może się okazać, że z punktu widzenia obiegu pieniądza możemy w pierwszych latach uzyskać więcej wpływów z tego tytułu. Nie są to zawrotne kwoty. Gdybyśmy nie wprowadzili bonifikaty, mieszkańcy by tego mocno nie odczuli, natomiast ponieważ oczekuje się i nie chcemy robić różnicowania prawnego podmiotów, to ta propozycja, którą Państwo macie jest adekwatna i sprowadza do znaku równości stosowanej bonifikaty tak jak dla gruntów Skarbu Państwa, czyli gmina chce wprowadzić bonifikatę. Nie zajmowaliśmy się tym tematem, ponieważ było takie szkolenie w tej sprawie i zmieniono zasady. Pierwotnie się mówiło, że taka uchwała powinna być podjęta jeszcze w starym roku. W tej chwili powiedziano nam, że jeżeli podejmiemy tą uchwałę na początku lutego to ona będzie miała moc prawną, wojewoda jej nie uchyli, będziemy mogli taką bonifikatę zastosować, oczywiście z trybem informowania mieszkańców, bo to są mieszkańcy spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot,

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy w związku z wyjaśnieniem Pana Burmistrza są jakieś pytania? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

warunków udzielania bonifikaty od opłaty jednorazowej za przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności gruntów oraz ustalenie stawki procentowej.

Wyniki głosowania

ZA: 10, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (10)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Ewa Ziajska - Łazaj

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Tomasz Załęcki

BRAK GŁOSU (1)

Halina Skorek - Kawka

4/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że tutaj mówimy o nieruchomości przy ul. 1-go Maja. Czy w związku z tym projektem radni mają jakieś pytania?

Radna p. Iwona Skotniczna poprosiła o przypomnienie chociaż w dwóch zdaniach.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia odczytała uzasadnienie do projektu uchwały. Chodzi o pawilon handlowy przy ul. 1-go Maja. Z uwagi na brak pytań przewodnicząca komisji poprosiła o przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na zawarcie kolejnej umowy dzierżawy z dotychczasowym dzierżawcą.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Halina Skorek - Kawka

5/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że tutaj jest mowa o działce 46m² przy ul. Azaliowej. Czy Państwo macie jakieś pytania?

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy chodzi o osiedle kwiatowe?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chodzi o przygodzenie. Tam mamy taką sytuację, będziemy musieli się do tego przygotować, aczkolwiek mamy nieruchomości należące do miasta, po którym jest infrastruktura, mieszkańcy po metrze, po dwa, różnie, czasami są to małe powierzchnie, czasami jest to kilka, kilkanaście metrów kwadratowych, po prostu, żeby uregulować to od lat mamy podpisaną umowę z mieszkańcami, oni płacą za dzierżawę tego terenu miastu.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy jest plan tego terenu?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że chyba tak.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy tam jest inne uregulowanie w planie, że nie można tego odsprzedać mieszkańcom, jeżeli oni mają na powiększenie nieruchomości, ogródki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina się do tego przygotowuje, dlatego że to nie jest operacja dotycząca jednego mieszkańca, jest to duże przedsięwzięcie, a dodatkowo mamy takie sytuacje, w których odsprzedając będziemy musieli wypełniać dla niektórych obszarów wartość majątku, mówię o urządzeniach w pasie drogowym i wtedy sprzedając jednocześnie uzyskanie służebności. Tu akurat uzyskamy, bo inaczej to nie sprzedamy, pozycję negocjacyjną mamy najlepszą. To nie jest jedna działka, to jest całe osiedle, tego jest bardzo dużo, to jest takie nabałaganienie z lat ubiegłych.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał o stawkę dzierżawną.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że one są symboliczne, to nie jest uciążliwe, mieszkańcy z tego tytułu nie uzurpują, odwrotnie, chcieliby zapłacić i mieć porządek i nie płacić. Tego jest sporo, w ilościach sztuk, a w kwotach nie wiem.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy w trybie bezprzetargowym.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

6/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi najemcami kolejnych umów najmu nieruchomości stanowiących zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że to jest działka przy ul. Okrzei 65. Czy są pytania w związku z projektem? Z uwagi na brak pytań zaproponowała przejście do głosowania.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na zawarcie z dotychczasowymi najemcami kolejnych umów najmu nieruchomości stanowiących zasób nieruchomości Gminy Myszków na czas oznaczony do trzech lat.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

7/ Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji Projektu i złożenie wniosku o jego dofinansowanie w ramach programu priorytetowego GEPARD II - transport niskoemisyjny Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności w postaci "Upoważnienia dla organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach ogłoszonego konkursu z wyszczególnieniem wnioskowanych form/formy dofinansowania".

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają jakieś pytania?

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał p. Burmistrza, czy gmina będzie planować w ramach tego przedsięwzięcia jakieś stacje tankowania elektryczne?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że gmina przystępuje do tego projektu, natomiast teraz nie odpowie na to pytanie. W ogóle planowaliśmy, chcieliśmy zrobić chociaż jedną stację ładowania, natomiast koszt takiej stacji jest powyżej 100.000,00 zł. Mówię o cenach naszej analizy z początku 2018r. W tej chwili pojawiła się ustawa, że być może obligatoryjnie w zależności od wielkości miasta pojawi się konieczność, żeby taka stacja była bez względu na to, czy ktoś będzie korzystał.

Radny p. Dominik Lech powiedział, że w Siewierzu już jest.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie, czy to jest zależne od wielkości miasta i czy np. w naszym przypadku będzie konieczność budowania jednej.

Radny p. Adam Zaczkowski zapytał, czy oprócz tych przedsięwzięć w programie miałyby się coś znaleźć?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak skierował radnego do pracownika, który się tym zajmuje.

Radny p. Adam Zaczkowski powiedział, że nie wie jak inni radni. Jeżeli ma przychodzić tylko dla mnie to podziękuję. Jakie kolejne kroki w programie dla miasta?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zwróciła się do radnych z pytaniem, czy poprosić pracownika?

Radny p. Eugeniusz Bugaj odpowiedział, że bez sensu, i tak nie wiadomo, czy projekt przejdzie. Na razie akceptujemy propozycję, żeby złożyć wniosek.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że brak uchwały oznacza niemożność startowania w projekcie.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że to jest tak, jakbyśmy podcinali gałąź, na której siedzimy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na przystąpienie do realizacji Projektu i złożenie wniosku o jego dofinansowanie w ramach programu priorytetowego GEPARD II - transport niskoemisyjny Część 2) Strategia rozwoju elektromobilności w postaci "Upoważnienia dla organu wykonawczego jednostki samorządu terytorialnego do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach ogłoszonego konkursu z wyszczególnieniem wnioskowanych form/formy dofinansowania".

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

8/ Projekt uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.

Głosowano w sprawie:

określenia zasad zwrotu wydatków w zakresie dożywiania w formie posiłku albo świadczenia rzeczowego w postaci produktów żywnościowych dla osób objętych wieloletnim rządowym programem „Posiłek w szkole i w domu” na lata 2019 – 2023.

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (12)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

Do punktu 4. **Sprawy różne.**

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powitała prezesa spółki Saniko p. Ryszarda Woszczyka. Rozpoczęła punkt od sprawy wynikającej częściowo z tego, co działo się na sesji, czyli wykreślenie z budżetu prognozy ul. Siewierskiej. Przewodnicząca puściła w obieg zdjęcie jak wygląda ta ulica. Jest to ulica, po której porusza się komunikacja miejska. O tyle ma to znaczenie, bo bywały lata, gdzie ta komunikacja została wstrzymana we Mrzygłodzie, nie dojeżdżała, ponieważ to jest główna ulica, w tej chwili mamy program do zawieszenia. Obecność p. Woszczyka wynika stąd, że pojawiają się wpisy pana radnego, nie wiem, czy jak ktoś pisze jako radny to mamy to traktować, że to jest wiążące dla wszystkich, odnoszę wrażenie, że zostajemy w przededniu budowy oczyszczalni i skanalizowania całego Mrzygłodu. To byłby pomysł bardzo fajny i wszyscy chcielibyśmy, żeby całe miasto było skanalizowane. Natomiast odpowiadając na pytania mieszkańców, bo takie pytania są również do mnie, a z tej informacji przedstawionej przez pana radnego wynika, że ul. Siewierska została odłożona w czasie z uwagi na to, że powinniśmy zacząć od kanalizacji. Chciałabym określić to w latach i wiedzieć jakie są koszty tego przedsięwzięcia. Przewodnicząca zwróciła się z pytaniem do prezesa ZWiK w Myszkowie p. Ryszarda Woszczyka o koszt budowy małej oczyszczalni dla dzielnicy Mrzygłód, ilość kilometrów potrzebnych do skanalizowania całego Mrzygłodu. Mówimy Mrzygłód mając na uwadze również Mrzygłódkę i Sikorkę. Koszt szacunkowy kilometra, czy metra kanalizacji, żeby poznać rząd wielkości, określić możliwość wykonania tego w latach z poznaniem tych kosztów. W związku z tym, że najpierw kanalizacja, potem ulica, obracamy się w obrębie 5 lat. Chyba nie o to chodzi, żeby najpierw kanalizacja za piętnaście, a potem za dwadzieścia ulic.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK zwrócił się z propozycją do radnych, bo trudno w takim okresie czasu odpowiedzieć tak ważną dla miasta problematykę infrastruktury wodociągowo – kanalizacyjnej, żeby zaplanowali jeden dzień dotyczący wodociągów, drugi dzień dotyczący oczyszczalni. Zrobilibyśmy spotkanie w ZWiK na świetlicy z wyjazdem na obiekty, czy na sali sesyjnej. Dobrze byłoby, żeby to było nagrywane, żeby mieszkańcy mieli świadomość jak to jest. Jeżeli chodzi o infrastrukturę wodociągowo – kanalizacyjną to w Myszkowie mamy wszystko poukładane. Wiemy co robić, wiemy co mamy, służby ZWiK opracowują plany dotyczące rozwoju, tak samo służby Urzędu Miasta. Tylko prawda jest ciekawa, warto ją poznać. Chętnie Państwa radnych, szczególnie tych co są pierwszej kadencji, niech zobaczą jak wyglądają ujęcia wody, jakie mamy zabezpieczenia, żebyśmy mieli pogląd, że to wszystko gra. Wracając do pytania, które zadała przewodnicząca, w 1996r. została opracowana, odszukałem, pan Radek Haluk odszukał mi w archiwum, była opracowana dla miasta Koncepcja Rozwoju Kanalizacji. To był 1996r, były dwa warianty, wariant pierwszy, który obejmował, że może być oczyszczalnia na Będuszu i we Mrzygłodzie. Wariant drugi, chętnie zrealizowany, czyli jedna oczyszczalnia w Myszkowie. To są dokumenty, pierwsze opracowania, warto się z tym zapoznać, to jest materiał dość obszerny. Wtedy zdecydowano, żeby była jedna oczyszczalnia taka, która jest na ul. Okrzei. Wszystkie następne etapy były do tego dostosowane. Czas się zmienia, technologie się zmieniają, są różne nowe instalacje, są nowe normy bardziej zaostrzające i każdy temat pojawia się w przestrzeni publicznej, warto się nad tym zastanowić. Po rozmowie w ZWiK zrobiliśmy rozeznanie dotyczące planu sytuacyjno – wysokościowego, wystąpiliśmy z zapytaniem. Na dzień dzisiejszy nie jestem w stanie odpowiedzieć precyzyjnie na pytanie przewodniczącej komisji. Jak zbiorę wszystkie rzeczy to przedstawię swoją wewnętrzną opinię.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, na które pytanie, koszt budowy samej oczyszczalni?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedział, że na dzień dzisiejszy Mrzygłód 11 km kanalizacji. Jeśli chodzi o koszty wystąpiłem do radnego, który to zaproponował zapoznać się z ofertą. Ofert oczyszczalni takich lokalnych jest cała masa: przydomowych, dla obiektów. Nawet jak się gdzieś na targach pojawiają każdą taką rzecz służby techniczne ZWiK analizują. Jest dużo obiektów ładnie wyglądających, natomiast koszty eksploatacji później są różnego rodzaju. Ponadto trzeba wziąć pod uwagę to jest decyzja strategiczna, to wtedy dla mieszkańców Mrzygłodu musiałaby być odrębna grupa taryfowa. Biorąc takie wielkie zadania inwestycyjne i podzielić na ilość mieszkańców ilość potencjalnych ścieków to (...).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy według pana prezesa byłaby tańsza, czy droższa?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK odpowiedział, że na pewno dużo droższa niż to co mamy teraz. Zbierzmy te informacje, jestem w kontakcie z panem, który rzucił te propozycję. Jest dużo oczyszczalni, które dużo oferują, a w eksploatacji potem się nie sprawdzają.

Przewodnicząca komisji p. Beata pochodnia powiedziała, że pierwsza odpowiedź już padła. Mamy plus minus 1100 metrów.

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedział, że 11 km kanalizacji.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała o średni koszt budowy 1 metra.

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK odpowiedział, że nie chce podawać kwoty z sufitu, to jest temat bardzo technicznie złożony, znajdę czas, dwa czy trzy tygodnie, wtedy precyzyjnie załączę wszystkie mapki i swoją opinię oficjalną przedstawię. Prezes poprosił o dwa, trzy tygodnie czasu. Są rzeczy, gdzie trzeba przeliczyć konieczność budowy przepompowni. Za miesiąc jestem w stanie przygotować precyzyjnie, bo musimy zebrać rzeczy dotyczące ilości potencjalnych ścieków i wtedy opinię wewnętrzną ZWIK zrobię.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że stara się zrozumieć pana prezesa, że pan nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na te pytania. Moje obawy i zaproszenie wynika stąd, że odnosi wrażenie, że Rada stoi w przededniu kanalizacji. Są wpisy, które mówią, że toczą się konsultacje społeczne. Nie wiem, czy takie w cudzysłowie, bo to jest narzędzie prawne wiążące się z określonymi regułami. Czy w związku z tym nie wiemy, jakie to są koszty, czy to będzie drożej, pan prezes sugeruje, że to będzie drożej dla mieszkańców Mrzygłodu. Zanim w ogóle ludzie przystąpią i będzie taki zryw społeczny, bo oczywiście kanalizacja jest potrzebna, to może się powstrzymamy. Jak poznamy te koszty i pełną ofertę będziemy mogli określić w czasie, kiedy to jest możliwe do realizacji. Czy mówimy o kolejnych pięciu latach, chyba nie, bo na to pieniędzy w tej chwili w budżecie już nie ma. Ten budżet został rozdysponowany, czy dziesięciu latach. Strzelam teraz, rzucam cyfry z kosmosu, czy możemy się umówić z panem radnym, że zanim jakieś działania na terenie Mrzygłodu zostaną podjęte, nie tłumaczymy wykreślenie ul. Siewierskiej z budżetu tym, że będziemy kanalizować, chyba że rozmawiamy o dwudziestu latach, za dwadzieścia lat pan radny proponuje, żeby na ul. Siewierskiej zrobić porządek i do czasu, kiedy uzyskamy

wszyscy radni, nie jedna osoba, tylko wszyscy radni, Komisja Finansów, Budżetu i Rozwoju Miasta, czy Rada, jak sobie Państwo życzyście informacje od pana prezesa, jaki to jest rząd wielkości, jakie to będzie rodzić skutki dla mieszkańców i wreszcie mając te dane będziemy mogli określić, w jaki sposób budżet miasta będzie w stanie pociągnąć tą inwestycję, wtedy podejmiemy decyzję, bardzo chętnie się przyłączę i pomogę i wtedy możemy rozmawiać o tym, czy mieszkańcy popierają, ale muszą wiedzieć co. W tej chwili wychodzi na to, że popieramy to, że nie ma ul. Siewierskiej, bo będziemy kanalizować. Gdyby było tak rzeczywiście, że zaczynamy kanalizować, nie ma w ogóle problemu, tak jak w tej chwili zostało to zrobione. Byłoby nonsensem budować drogę, jeżeli ma wejść spółka gazowa, po to też z jednej strony ta budowa nie ruszyła. Jeżeli mamy rozpocząć kanalizację Mrzygłodu, Mrzygłódki, Sikorki to w ogóle nie ma problemu, wstrzymujemy, wtedy mieszkańcom muszą coś odpowiedzieć, że wstrzymujemy się, ponieważ urodził się nowy projekt, przystępujemy do realizacji, wszystko musi mieć swój czas. Czy możemy się z panem radnym umówić, że z taką akcją, kampanią itd. można do mieszkańców ruszyć, jeżeli będziemy mieć pełną wiedzę ze strony prezesa o kosztach i warunkach realizacji i ze strony Burmistrza w jaki sposób może do tego podejść budżet miasta.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał się, czy przewodnicząca komisji chce wstrzymać petycję, żeby ludzie się nie podpisywali?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że nie, tylko pyta, czy nadal zbieramy tą petycję?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że tak. Przyznał, że rozumie pytania, czy mam się wstrzymać?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że radny rozpoczął inicjatywę, bardzo chętnie poprze, bo kanalizacja jest tam bardzo potrzebna. Nie mogę mówić tak jak w przypadku gazyfikacji, czy państwo chcecie gaz, bo pytanie pada, ile to będzie kosztować. Trzeba być przygotowanym na to, ile, jak długo i po co.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała radnego p. Załęckiego, czy przeprowadzał z mieszkańcami jakieś rozmowy, czy mieszkańcy są zainteresowani? Kanalizacja już była na Jedwabnej i potem przyłączenie jest przymusowe. To nie jest tania sprawa, od ulicy do posesji to pokrywa mieszkaniac też. Tam była robiona droga na ul. Traugutta. Ta droga była z dofinansowania i jej nie było można przez ileś lat rujnować. Pięć, czy dziesięć lat?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że pięć lat.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że teraz jak będziemy robić kanalizację to będziemy zrywać drogę, bo tam nie ma przyłączy chyba. Radna zwróciła się z pytaniem do prezesa ZWiK, czy przyłącza są przy ul. Traugutta?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK odpowiedział, że tak kanalizacji nie ma.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że tam jest deszczowa kanalizacja.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała się, czy do deszczówki nie można się podłączyć z domu?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK powiedziała, że absolutnie nie wolno.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że 10.000,00 zł kary jest za to, że ktoś wodę opadową wylewa na ulicę, nie mówimy o szambie. A całą ul. Siewierską idzie woda, o tym wszyscy wiedzą.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że woda to jeszcze dobrze, gorzej jak idą fekalia.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że z wodą też są problemy, o czym Państwo pismo też dostali, Pani zadeklarowała, że będzie wzywać dwa razy Straż Pożarną na koszt miasta, ma wodę w piwnicy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ustawa jest ustawą i trzeba to wziąć pod uwagę. Właściciel działki jest zobowiązany albo zbudować sobie zbiornik.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że odeśle do radnego i on wytłumaczy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że chodzi o to, że jest ustawa.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że albo szambo albo (...).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że to nie jest szambo, chodzi o wodę, która stoi w piwnicy. Pod piec podchodzi woda, ludzie się obawiają, że dojdzie do wybuchu. Trzeba pompować to, pompka jest zainstalowana, pompuje i gdzieś musi to wypompować. Nie ma zbiornika, zbiornik ma kupić?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że może wylać wodę do sąsiada, tak Pani sugeruje.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie może wylać do sąsiada, bo tam sąsiedzi nie wyrażają na to zgody.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał przewodniczącej komisji, czy uważa, że można wylać na drogę?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia odpowiedziała, że absolutnie nie, dlatego była przewidziana kanalizacja deszczowa, żeby ta woda miała spływ. W części ten problem zostałby rozwiązany.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że takich sytuacji w Myszkowie jest masę, nie tylko na ul. Siewierskiej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że zgadza się. Zwróciła się z pytaniem do prezesa ZWiK, bo dochodziły głosy, jaka jest sytuacja oczyszczalni tej, którą mamy? Jaki jest stan techniczny tej oczyszczalni?

Pan Ryszard Woszczyk prezes spółki ZWiK odpowiedział, że oczyszczalnia wymaga modernizacji, nie opowie o tym w 10 minut. Zasugerował, żeby zrobić specjalną komisję. Na dzień dzisiejszy nie ma jakiegóż tragedii. W perspektywie następnych lat jest konieczność

modernizacji naszej oczyszczalni z wykorzystaniem biogazu i możliwości zwiększenia przyjmowania bardziej stężonych ścieków.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, przez jaki okres Pan prezes deklaruje, że nie trzeba będzie żadnych nakładów finansowych z Urzędu Miasta na modernizację tej oczyszczalni?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że w planach na ten rok mamy modernizację osadnika i zakup leasingu, nowej prasy. Z mojej wiedzy orientacyjnie rok czasu, dwa lata może to potrwać. Problem modernizacji oczyszczalni, żeby zwiększyć możliwości oczyszczania, czy zwiększyć wolumen przyjmowanych ścieków to jest rozwój przedsiębiorczości w mieście Myszkowie. Na dzień dzisiejszy, jeżeli firma Sokpol, która odprowadza do nas ścieki zwiększyła swój asortyment i mleczarnia to nie jesteśmy w stanie tego przyjąć. Możemy oczywiście liczyć opłaty ponad normatywne, ale nie o to chodzi. Według prezesa orientacyjnie półtora roku, dwa lata, ale to nie jest czas, że wytrzymamy. Prezes dodał, że te materiały, które przygotował zostawi jako załącznik do protokołu. To jest bardzo ważna informacja i poprosił radnych, żeby się z tym zapoznać, bo wtedy człowiek wie jakie są dokumenty, jakie są plany. My, jeżeli z własnych środków, bo na amortyzację części wodociągu mamy około 500.000,00 zł, w części oczyszczalni około 800.000,00 zł. W tych kwotach mamy rozpisany przetarg na modernizację osadnika, mamy też zaplanowane w tym roku kupno nowej prasy, to zależy od sytuacji finansowej. Najbardziej się obawiam, żebyśmy ten okres półtora roku, dwa lata, temat musi być na tyle istotny, żeby zastanowić się co dalej, a żeby rozwijać przedsiębiorczość w Myszkowie Mleczarnia na dzień dzisiejszy ma możliwości, gdyby chciała zwiększyć możliwości produkcji o odprowadzenie ścieków, na dzień dzisiejszy jest to niemożliwe. Natomiast żeby myśleć o przychodach dla miasta Myszkowa warto z tym tematem zapoznać się w detalach. To jest tematyka, o której nie powiem w 10 minut, to trzeba przyjąć, zobaczyć itd.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że chciałaby bardzo krótko, chodzi o to, czy z budżetu będą na to środki przeznaczone. Po półtora roku o jakich wielkościach mówimy? Jeżeli przygotowujemy się do modernizacji oczyszczalni, ile % mieszkańców Myszkowa obejmuje?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że mamy sporządzoną koncepcję i w tej koncepcji jest wyliczone na około 15.000.000,00 zł, to jest orientacyjna kwota, bo trzeba byłoby zrobić dokumentację, kosztorysy itd. Prezes ponowił propozycję zaproszenia radnych, niech część wodociągowa, kanalizacyjna się odbędzie. Wtedy można zapoznać się jak to wygląda. Mamy zlewnię w Myszkowie, bo też są odprowadzane ścieki do zlewni. Tu nie ma sytuacji takich zapalnych. Jako załącznik zostawię Państwu różne dane, informacje np. ile mamy umów odbiorców, pismo, jakie wodociągi kierują do Wód Polskich, gdzie podajemy precyzyjnie ile mamy umów z mieszkańcami, z kanalizacjami. Mamy też gminę Koziegłowy, Czarka. Poprosił, że informacje, które są podawane w przestrzeni publicznej, jest to źródło informacyjne. Niech te dane będą spójne, a tymi danymi dysponujemy my, to jako załącznik przekazuje do protokołu. Wodociągi jako firma operujemy m³, jako załącznik zostały przekazane informacje nt. ilości ścieków w poszczególnych miesiącach, w poszczególnych latach. To jest dokument też z którym warto się zapoznać. Jeżeli chodzi o parametry, które są dla Państwa ważne robimy sprawozdania, ostatnie sprawozdanie z oczyszczalni jako załącznik do protokołu. Operując danymi dotyczącymi infrastruktury jako firma do GUS dajemy informację ok 130 km wodociągów, 6 km magistrali, ok. 60 km kanałów. To jest źródło informacji, którymi można operować na spotkaniach z mieszkańcami. Najistotniejszy

element jest też z cenami. Dawniej ceny były zatwierdzane przez Radę Miasta, teraz ceny zatwierdza regulator państwowy Wody Polskie. Mamy decyzję, gdzie wniosek taryfowy złożyliśmy, decyzja na ceny ustalona jest na trzy lata. Daje to jako załącznik, warto się z tym zapoznać, z perspektywy, ponieważ w latach 2019 – 2020 ceny wzrosną 2 i 3%, nawet 9 czerwca. Mieszkańcy pytają się, dlaczego niepełny miesiąc, to bierze się z decyzji, jako załącznik dołączam. Również jako załącznik dodaje plan rzeczowo – finansowy na 2019r. Jest opisane co robimy, co planujemy robić. Ta problematykę Rada Nadzorcza zakładu od dwóch miesięcy analizuje, napisałem wniosek, że to może ulec, poza tym gdzie mamy spisane umowy, natomiast pozostałe rzeczy mam wpisane, że może ulec zmianie, jeżeli magistrala się pogorszy, bo mamy z tym problemy. Jako firma wiemy co robić. Również jako załącznik przekazuję Wieloletni Plan Rozwoju Modernizacji Sieci Wodociągowej. Było to omawiane, realizowane, zadania podstawowe, rezerwowe, warto popatrzeć, żeby to było spójne z problematyką, która pojawiła się niedawno tak, żebyśmy te pieniądze, czy gminne, czy te, które zbieram za ścieki, pieniądze publiczne wydaje się ostrożniej niż swoje. Warto z tym materiałem się zapoznać, tu są rzeczy jako zadania rezerwowe, są wpisane zadania, gdzie mamy dokumentację. My dokumentacji nie tracimy, bo każdy element, jeżeli przychodzą lata to staramy się brać Dziennik Budowy i etapami to realizować. Jak się z tym Państwo zapoznacie będziecie mieć pogląd na całą sytuację.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia podziękowała prezesowi, że przygotował materiały, do kolejnej komisji pozostali radni Ci, którzy nie mogli zapoznają się, natomiast umówimy się w ten sposób, że z góry Pana zapraszam, o terminie Pan prezes będzie poinformowany na komisje, na której będziemy rozmawiać o liczbach, terminach, o planach już dyskutowaliśmy, oczywiście można zawsze, ale na bazie konkretów.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jak radny napisze sobie na Internecie Tomasz Załęcki to może Pan zapisać wszystko, ale Pan dostał mandat społeczny i dzisiaj Pana wpisy na Internecie są czytane inaczej, czytane przez mieszkańców z nadzieją, że Pan się stara, że chce coś zrobić, że przedstawia inicjatywę. Powiedział Pan przed chwilą w swojej wypowiedzi, że nie możemy pominąć min. ustawy, która mówi o tym jak się odprowadza wody opadowe. Proszę pamiętać, że jest również ustawa o samorządzie gminnym, że jest podział kompetencji. W tej chwili Pan napisał takie rzeczy, które powodują, że do mnie przybiegają mieszkańcy i pytają się, że to prawda, że będzie budowana mała oczyszczalnia ścieków w dzielnicy. Pan tam obiecał tym mieszkańcom, że będą mieć niższe taryfy niż pozostali mieszkańcy Myszkowa. Burmistrz zaapelował do radnego o odpowiedzialność, co radny wyprawia. Pan zestawia tam różne dane, przedstawia Pan mieszkańcom, Burmistrz poprosił prezesa, żeby to zweryfikował i wydał oficjalne stanowisko wobec wystąpienia na Internecie p. Załęckiego, żeby ludzi nie wprowadzić w błąd, bo nasi mieszkańcy zasługują na szacunek. Poprosił o to, żeby to zweryfikować, bo nie ma wiedzy technicznej. W tej chwili mam następujące pytania mieszkańców, nic o tym nie wiem, że będzie budowana oczyszczalnia. Pan robi jakieś ankiety, wysyła ludziom złudną nadzieję, później Ci ludzie biegną do Nas, to wprowadza perturbacje w pracy Urzędu. Pisząc informacje wywołuje się reakcje ludzkie. Pan jest radnym, nie jest Pan tylko Tomaszem Załęckim, Burmistrz zaapelował o odpowiedzialność w przekazie. Zestawia Pa, że można uzyskać dofinansowanie, wystawia Pan tabelkę, w której są gminy wiejskie. Już Pan nie pisze, dlaczego Myszków nie może uzyskać, później pan dodaje przykład Marciszowa i Zawiercia i podaje Pan, dało się, Zawiercie pozyskało, niech Pan wytłumaczy mieszkańcom na czym polegał tamten projekt, dlaczego Zawiercie mogło skorzystać, a Myszków nie. Niech Pan nie wrywa z kontekstu, bo za chwilę weźmie Pan materiały, które oficjalnie złożył pan prezes i Pan je tak umiejętnie pomontuje, że mieszkańcy praktycznie będą te ścieki oddawać. Niech Pan tego nie robi,

zaapelował do radnego o odpowiedzialność jako radnego Rady Miasta. Pan w tej chwili zasiał ferment wśród mieszkańców, wysłał Pan nadzieję, która może się okazać, że nie jest zweryfikowana, tak jak Pan o tym napisał. Pan pisze, że oczyszczalnię da się zbudować za 2.000.000,00 zł, po czym zamieszcza Pan link do dokumentacji z gminy Koziegłowy, gdzie projekt kosztował 2.000.000,00 zł, a Pan chce wybudować za tą kwotę oczyszczalnię ścieków. Burmistrz zaapelował do radnego o odpowiedzialność w przekazie do społeczeństwa, żeby społeczeństwo nie zostało wyprowadzone w pole.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w Koziegłowach to był projekt oczyszczalni za całej kanalizacji całej gminy Koziegłowy.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy radny napisał o tym?

Radny p. Tomasz Załęcki odpowiedział, że nie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy radny wyjaśnił to ludziom? Pan zestawia liczby, manipuluje informacją.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że nie manipuluje informacją.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zarzucił, że radny zestawia informacje pokazując wolumen, ścieki w Koziegłowach do dokumentacji projektowej 40.000.000,00 zł. Burmistrz pokazał, że tylko sam projekt dla kilkunastu zlewni w gminie Koziegłowy kosztował 2.000.000,00 zł, a Pan mówi, że oczyszczalnia obsługująca mieszkańców 11 km sieci kanalizacyjnej, że ta oczyszczalnia będzie kosztować 2.000.000,00 zł. Pan wybrał jakąś oczyszczalnię, nie weryfikując jakie ma warunki, ile obsługuje, nie podał Pan informacji, że gmina Myszków nie może korzystać z niektórych dofinansowań, bo ma taką, a nie inną aglomerację. Wybrał Pan liczby, które były panu wygodne i wysłał Pan tym ludziom nadzieję. Nie robi się tego, bo jak ta nadzieja nie zostanie spełniona, Ci ludzie wrócą. Nie mam pretensji, cieszę się, że Pan jest aktywny, że jako świeżo upieczony radny Pan chce dużo zrobić dla miasta, tylko apeluję o rozagę jak Pan mieszkańców informuje, bo Pan ich może wprowadzić w błąd, a wtedy kto za to będzie zbierał, ja, czy Pan?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy istnieją takie projekty, które pozwolą wybudować drogi z dofinansowania, przykład drogi ul. Siewierskiej po kanalizacji tejże ulicy. Czy jeżeli będziemy mieć kanalizację to istnieją jakieś projekty, a jeżeli tak to w jakiej perspektywie czasowej, rozmawiamy o dziesięcioleciach, będzie można te drogi z dofinansowania zbudować? Czy na dzień dzisiejszy jest taka wiedza? Drogi będą budowane dużo taniej, bo to będzie 80% do 20%.

Radna p. Zofia Jastrzębska powróciła do tematu, który poruszała na sesji budżetowej. Poprosiła, postawiła wniosek o opracowanie koncepcji budowy kanalizacji w mieście. Na kanwie tej dyskusji widać, że Pan prezes przywołał nam tymi dokumentami, które przyniesie, czy przedstawi na kolejnej komisji, koszty itd., ale same koszty, ile będzie kosztowało za metr bieżący kanalizacji to jeszcze nie wszystko. Mnie interesowało opracowanie koncepcji, tak jak Pan tutaj powiedział, że w 1996r. była koncepcja rozwoju kanalizacji, może by tą koncepcję należało unacześnić, przeobrazić, przystosować do warunków, jakie istnieją tutaj i w związku z tym wydaje się, że bez takiej koncepcji, bez dokładnej analizy ekonomicznej takiej sugestii radnego Załęckiego nie można w żaden sposób obalić, czy powiedzieć, że jest dobra, czy powiedzieć na 100%, że ta koncepcja jest zła. Musimy przeanalizować wszystkie

za i przeciw, jasno, czytelnie. Nie może wieść tutaj prym polityki nad pewnymi rozwiązaniami. Radna zaapelowała o możliwość, opracowanie koncepcji kanalizacji w całym mieście.

Radny p. Sławomir Jałowiec dodał, że w dzielnicach, w których ich nie ma.

Radna p. Zofia Jastrzębska powtórzyła, że w całym mieście, w czasie, terminach, cenach itd.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że chciałby jeszcze powiedzieć te rzeczy, który ustalił z przewodniczącą komisji telefonicznie. Poprosił, żeby radni teraz nie oczekiwali konkretnych liczb, ponieważ ma zasadę, że trzeba się do tego przygotować. Musimy wiedzieć, że w Mrzygłodzie jest lita skała, co we wszystkich inwestycjach było przekonane, dlatego trudno brać czasami wyceny z takich cenników. Wiem, jaka jest pani intencja, to co będziemy w stanie zrobić to zrobimy. Opracowanie takiego szablonu, jak najbardziej są ciekawe technologie, które się pojawiają, natomiast firmy, które robią różnego rodzaju przydomowe oczyszczalnie, czy lokalne jakoś nikt się nie martwi eksploatacją. Potem to spada na wodociągi, czy kogoś innego. Dzisiaj utrzymanie parametrów BZ, HZ, Azot, Fosfor są tak zastrzone, że naprawdę jest to na najwyższym poziomie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że oczekuje tego od pana prezesa jako człowieka, który najbardziej się na tym zna, Pan będzie wiedział jaka jest wartość eksploatacji. Pan mówi, że radni nie zdają sobie sprawy z eksploatacji, chcemy, żeby Pan nam to powiedział i prosimy o to.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że ma przygotowane ceny szacunkowe. Z tych wszystkich wodociągów, które były tak zaplanowane przez Państwa, mam zadania, zostawię z tymi mapkami, warto się z tym zapoznać, bo to jest ciekawy materiał. Ulica Projektowana, Paderewskiego, Zacisze, Nierada, Koziegłowska, Towarowa, Reja, Słowicza, Letniskowa, Rymarska, Murarska, Pawia, Strusia, jak to wyceniliśmy według cennika aktualnego i te długości, które Państwo na sesji, czy na komisjach, tu są podane długości, wyszło wartość brutto 3.300.000,00 zł. Mam nadzieje, że te rzeczy, które będą realizowane przez miasto w ramach zadań inwestycyjnych to będzie spójne z tymi rzeczami, które są w Planie Wieloletnim. Jeżeli są jakieś priorytety na dzień dzisiejszy to priorytetem w tym cały zestawieniu ul. reja, bo mamy dokumentację, dokumentacja nie mogła być zrealizowana, bo zawsze brakowało pieniędzy. Następne w kolejności tj. ul. Rymarska, tu jest zaznaczona mapka, można powiedzieć, że jak chcesz mieć domek musisz mieć studnię i szambo, natomiast stworzyła się sytuacja z uwagi na suszę hydrologiczną, która była w roku ubiegłym, że są obszary miasta, Nowej Wsi i ul. Rymarska, która się tam znajduje, gdzie mieszkańcy, żeby dokopać się do wody musieliby kopać studnię ponad 100 m.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy te zgłoszone ulice pokrywają się z Planem Wieloletnim?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że pokrywa się ul. Reja. W tych Planach Wieloletnich jako zadania rezerwowe większość się pokrywa, z tym że tam gdzie mamy dokumentację to warto z niej skorzystać i to zrealizować.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy są inne ulice w Planie Wieloletnim, które tu nie zostały ujęte, na które Pan ma dokumentację?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jest to np. ul. Letniskowa, gdzie mamy koncepcję.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wtrąciła, że może inaczej, bo będziemy się teraz wymieniać.

Radna p. Iwona Skotniczna zwróciła uwagę pani przewodniczącej, żeby nie wchodzić sobie w słowo, mówi pan prezes, a pani wchodzi w słowo i przedłużamy wszystko.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że póki co to ona prowadzi tą komisję.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to trzeba umiejętnie prowadzić.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że związku z tym, że Plan Wieloletni był już uchwalony i on funkcjonuje, istnieje i zostały zgłoszone ulice, żeby Pan mógł na kolejną komisję porównać. Może coś nie zostało przez przypadek ujęte, może nie wszystkie ulice zostały wymienione, czy np. gdzieś znajduje się dokumentacja i mamy możliwość przeprowadzenia budowy gdzieś wodociągu, gdzie już jest gotowy dokument, a tu została podana jakaś ulica, gdzie nie ma. Jak to wygląda w zderzeniu z Planem Wieloletnim też.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że na następna komisje to przygotuje, natomiast te materiały zostawia do protokołu, żeby się z nimi zapoznać. Również kanalizacja osiedle trzech wieszczy, szacunkowo wyceniliśmy, dokładamy mapkę, temat jest znany od lat, wycenialiśmy też według tej książeczki. Żeby zrobić porządek, co jest z punktu widzenia ścieków, ekologii to jest zadanie priorytetowe, bo tu jest największe zagęszczenie ludzi, wartość brutto to 6.183.000,00 zł. My tego nie zrobimy nawet za pięć lat, służby miasta i służby wodociągowe wiedzą co robić. Mamy wszystkie plany, wszystkiego nie robi się na hura, natomiast jest jakaś hierarchia. Spółka prawa handlowego robi inwestycje, które są ekonomicznie dochodowe, natomiast są inwestycje, które muszą być z punktu widzenia społecznego wykonane, tak to funkcjonuje. Na dzień dzisiejszy, nie chciałbym obraz negatywny instytucji, natomiast wiemy co robimy, mamy poukładane, proszę, żeby Państwo zapoznali się z tymi materiałami, zapraszam, żeby były specjalne komisje do wody i do oczyszczalni, chcemy Państwu pokazać i mieszkańcom, żeby byli spokojni o zabezpieczenie dostawy wody, róbmy swoje etapami, te pieniądze, które są za wodę i ścieki, których jestem strażnikiem, poruszam się tylko w granicach amortyzacji, nie mam ekstra zadań inwestycyjnych dużego rozmiaru, bo to musiałyby się znaleźć w taryfach. Wiemy co robić, mamy to wszystko poukładane, operujemy danymi, podajmy zawsze źródło. Każda osoba, która ma ze ZWiK umowę ma prawo do mnie przyjść, a moim obowiązkiem jest powiedzieć to, skąd się bierze cena, jakie są inwestycje, jakie są plany.

Radna p. Zofia Jastrzębska poprosiła o przegłosowanie Jej wniosku formalnego o opracowanie koncepcji budowy kanalizacji w mieście.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto to ma opracować, prezes ZWiK?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że zależy od p. Burmistrza, radna nie wie, kto ma opracować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie mamy znawcy lepszego niż załoga pracująca w wodociągach.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy radni zgadzają się na przegłosowanie wniosku?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy kanalizacji w ogóle?

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że tak.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował, że kanalizacji i wodociągu. Chodzi właśnie o te białe plamy np.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że jest radną dopiero drugiej kadencji, ale uważa, że radni chcą robić taką rewolucję w ciągu tych trzech miesięcy, że oby ten budżet był zrobiony w 30%. My chcemy cały Myszków nagle skanalizować, wodociągi.

Radna p. Zofia Jastrzębska odpowiedziała, że nie nagle.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że oczyszczalnię, wszystko, to nie jest tylko kanalizacja.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że chodzi o opracowanie koncepcji.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że akurat plan powinien być zrobiony dawno.

Radny p. Eugeniusz Bugaj zapytał prezesa ZWiK, ile spółka potrzebuje czasu i pieniędzy na przygotowanie takiego planu? Podejmiemy za chwilę uchwałę, zobligujemy Burmistrza do wykonania uchwały.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK zaproponował, żeby zrobić spotkanie dotyczące wodociągów i oczyszczalni, wtedy Państwo będziecie mieć obraz. Mamy opracowane np. wodociągi dotyczące części południowej miasta Myszkowa opracowane przez eksperta. Zrobmy spotkanie, gdzie opowiem i zaproszę ludzi, którzy opracowywali w latach poprzednich, z tego wyjdzie co jest potrzeba.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy jeżeli wprost odpowiadając Panu radnemu na pytanie, jaki by to był rząd wielkości, cena dokumentu i czas?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że nie potrafi z sufitu powiedzieć. Wiele rzeczy robimy sami. Możemy opracować jakieś drobne rzeczy. Jest coś takiego, że są firmy, są eksperci, biura projektowe, czasami ten ekspert w jakimś dziedzinie ma inny punkt widzenia. Na pewno zlecilibyśmy to na zewnątrz.

Radny p. Eugeniusz Bugaj poprosił, żeby pan prezes krótko powiedział, co prezes potrafi zrobić w tej materii?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że potrafi opracować koncepcję tej lokalnej, Mrzygłodu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, dlaczego tylko Mrzygłodu?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chodzi tylko o mapkę, gdzie nie ma wodociągów, nie ma kanalizacji.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że to nie miałyby być dla Mrzygłodu tylko dla całego miasta.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, żeby nie odbierać apelu do pana Załęckiego o odpowiedzialność, ale proszę też powiedzieć w drugi sposób, a co jeśli p. Tomasz Załęcki mając wieszę z dzisiejszych czasów, czy przypuszczenie ma rację, że nie należy np. koniecznie 15.000.000,00 zł wkładać w modernizację oczyszczalni ścieków tylko odciążać układ i wybudować dwie mniejsze po to, żeby inaczej zbudować układ. Musi wyjść ze strony wodociągów, bo innego znawcy w gminie Myszków jak i służbach podległych nie ma. Nie udzwigniemy tego, wniosek Państwa i pytanie radnego Bugaja, energia jak najbardziej, tylko trochę ostrożniej z tymi mieszkańcami, żeby oni nie oszaleli z radości, a później czegoś nie dostali. Tak samo mamy dzielnicę: Nową Wieś, Będusz, mamy trzy dzielnice plus Mrzygłód, Mrzygłódka, gdzie jest nieskanalizowany. Jeżeli kierunek miasta pójdzie w tym kierunku to automatycznie trzeba będzie sobie powiedzieć dość z innymi pomysłami, innymi zadaniami, ale żeby wiedzieć musi być jakaś koncepcja. Pan prezes dużo rzeczy posiada i chcielibyśmy, żeby pan prezes taką koncepcję zrobił, żeby radny Załęcki mógł ślepo wkleić materiał z podpisem ZWiK w Myszkowie, nie wklejać innych linków. Wtedy wiemy, takie kwoty, tyle potrzeba, oczywiście według stanu na dzień, bo ceny się zmieniają. Coś takiego potrzebujemy chyba wszyscy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że były pytania o koszty. Koszt wodociągu 1 m, założmy od średnicy 40, 110, 160 to jest koszt mniej więcej 190,00 zł, 200,00 zł, 230,00 zł, 250,00 zł. Jest taka klasyfikacja, a jeśli chodzi o kanalizację 160,00 zł, 250,00 zł, od 300,00 zł, 400,00 zł, 500,00 zł, 600,00 zł za 1 m, jeśli chodzi o koszty wodociągu i kanalizacji. Dlaczego mówiłem o oddzielnej oczyszczalni? To nie są czasy, gdzie buduje się jedną, gdyby to była warszawa, duże wieżowce itd. Chodzi o to, że trzeba spojrzeć na przyszłe koszty. Jeśli chodzi o Będusz, nie ma daleko do kanalizacji w Myszkowie, jest taki długi odcinek. Jeżeli Urząd Miasta, wodociągi mają później płacić opłaty za przebitkę pod torami, mają płacić za udział w drodze wojewódzkiej, drodze powiatowej, bo to są późniejsze koszty. Za każdą drogę, pan Burmistrz o tym wie, płaci się. Podatek 2%, wodociągi w Myszkowie są chyba największym płatnikiem, co roku 1 mln zł idzie z tego podatku 2% za amortyzację całej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej. Gdybyśmy na siłę chcieli zrobić drugie wodociągi, raz koszty transportu, przepompownie, koszty obsługi tego wszystkiego, z samej Sikorki do oczyszczalni to jest 15 km, to trzeba wszystko przepompować. Czy jest sens te ścieki przepychać? Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że będzie podłączona dzielnica Podlas, to też w jakiś sposób zapcha oczyszczalnię.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że być może pan radny absolutnie ma rację, tylko zdaniem przewodniczącej radny popełnia kolejny błąd tutaj, ponieważ to samo pytanie o koszty budowy zadałam prezesowi wodociągów, spółki miejskiej i uzyskałam odpowiedź, że prezes nie jest w stanie udzielić informacji. Na co pan radny dubluje i przedstawia informację. Czy ja czegoś tylko nie rozumiem, chcę się wstrzymać, poczekajmy, zanim będziemy rzucać wielkości, te ceny, bo jeżeli prezes nie udziela tej informacji, szanuję wiedzę i doświadczenie pozostałych Państwa, ale pozwólmmy merytorycznie wypowiedzieć się osobom, które biorą za to odpowiedzialność.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że koszt budowy 250m³ to jest około 2 -3 mln zł.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że złożyła wniosek i prosi o jego przegłosowanie i nie wadzenie się. Spotykamy się na komisji tutaj po to, żeby każdy mógł swoje poglądy, swoje wiadomości, swoją wiedzę podzielić się. Mamy pana prezesa, który nałoży te informacje uzyskane od p. Załęckiego na swoje wyliczenia i uzyskamy jakieś consensus. Tą dyskusję trzeba już zakończyć głosowaniem, a dowiemy się wszystkiego później.

Radny p. Tomasz Załęcki skomentował, że wniosek jest pozytywny, chcemy się rozbudowywać i chyba wszyscy są zgodni za koncepcją wodociągu i kanalizacji całego Myszkowa.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o sformułowanie wniosku przez radną p. Zofię Jastrzębską.

Radna p. Zofia Jastrzębska sformułowała wniosek.

Komisja wnioskuje o opracowanie przez ZWiK sp.zo.o. w Myszkowie koncepcji budowy kanalizacji i wodociągu dla całego miasta Myszkowa do końca sierpnia 2019r.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że biorąc pod uwagę budowę wodociągu należy wszystkie te ulice, które zostały wymienione na sesji budżetowej ująć jak również ująć i uwzględnić wszystkie ulice i gospodarstwa domowe, które nie mają dostępu do wody bieżącej, a są zainteresowani. Przykład, ktoś ma tylko działkę, ale on może być zainteresowany, żeby tam również wodę pociągnąć.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że rozumie, że ten Mrzyglód jest priorytetem.

Radni wszyscy razem krzyknęli, że całe miasto, centrum.

Radna p. Iwona Skotniczna zwróciła uwagę, że Mrzyglód był wrzucany w centrum.

Radna p. Halina Skorek – Kawka dodała, że wszędzie jest najważniejsze centrum.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że zbierzemy wszystkie rzeczy, które mamy.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, po ilu latach?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że radni są w błędzie. To znaczy, że tyle lat nic nie robimy? Jest Pan w totalnym błędzie. Miasto ma nasze materiały, nie róbmy wrażenia, że wodociągi kanalizacji zrobiły nie za wiele, to jest niesprawiedliwe. Jeżeli potrafię coś precyzyjnie wskazać to mówię, jeżeli nie potrafię czegoś to nie chcę rzucać kwot z sufitu. Podstawą jest założmy biuletyn, gdzie są ceny średnie krajowe, województwo śląskie ma inny współczynnik.

Radny p. Eugeniusz Bugaj wtrącił, że są dwie normy.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK kontynuował, że potem projekt robi projektant, robi kosztorys inwestorski, ale najważniejszy jest potem przetarg, bo on weryfikuje wszystko, natomiast od czegoś trzeba zacząć. Niech radny nie oczekuje ode mnie takich rzeczy, bo

operuję na dokumentach, natomiast muszę wypowiadać się precyzyjnie, jakie jest charakter, ile to kosztuje. Staramy się przechodzić na żeliwo sferoidalne, gdzie są lepsze przepływy. Wiem jaka jest intencja i co mam zrobić, tylko musicie Państwo dać więcej czasu.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, do kiedy pan prezes jest w stanie to przygotować?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, w jakim terminie będzie realne przygotowanie tej koncepcji? Nie możemy mówić, że kiedyś.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik poprosiła, żeby Biuro Rady skserowało te wszystkie materiały i rozdało na sesji.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że chciałby mieć tego czasu więcej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, ile?

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że zadał tylko pytanie, ile, miesiąc, dwa, trzy, rok? Pan sobie wyznaczy kryterium.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że do końca sierpnia.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że druga część jego pytania brzmiała, ile to będzie potencjalnie kosztować? Czy będzie Pan wykorzystywał swoich pracowników, czy będzie Pan sięgał po firmy?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że prezes już mówił, że częściowo swoimi pracownikami.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że w jakimś stopniu wykorzysta swoich pracowników i materiały, natomiast nie wyklucza, że będzie się posiłkował.

Radny p. Eugeniusz Bugaj wyjaśnił, że nie chodzi o zaspokojenie jego ciekawości, tylko uzmysłowienie powagi sytuacji, bo to będzie kluczowy materiał do pracy tej Rady przez najbliższe pięć lat. My się ograniczymy w ten sposób do planowania następnego budżetu i to jest znakomity pomysł, który kolega Tomasz wymyślił, bardzo słusznie, bardzo mądrze mówi. Zaplanujmy pewne działania, bo później będą tego skutki uboczne, tylko dlatego, żeby Panu wyjść naprzeciw.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że musi zrobić rozeznanie rynkowe, założmy do końca maja.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że za długo, do końca marca.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w Urzędzie mogą poszukać koncepcji wcześniejszych, było ich trochę.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, po co wcześniejszych?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że jeżeli pan prezes będzie potrzebował do zrobienia przez służby wodociągowe koncepcji otrzyma.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jeśli chodzi o koncepcję można opierać się na starych koncepcjach, można je unacześnić.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że super, mamy już określony czas.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak dodał, że do końca marca koszty, a do końca sierpnia zrobienie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła, że jak te koszty będą już znane, żeby je przedstawił radnym.

Radny p. Eugeniusz Bugaj powiedział, że to jest podstawą.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy koszty będziemy znali wcześniej niż koncepcję?

Pozostali radni powiedzieli razem, że koszty projektu koncepcji.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że do końca marca przedstawi radnym koszty, natomiast termin do wykonania koncepcji ma do końca sierpnia.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o przegłosowanie wniosku radnej p. Zofii Jastrzębskiej.

W dyskusji wzięli udział:

- Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem)
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem)
- Eugeniusz Bugaj (Ad Vocem)
- Tomasz Załęcki
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Halina Skorek - Kawka
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Sławomir Jałowiec
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Beata Jakubiec-Bartnik (Ad Vocem)
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Tomasz Załęcki (Ad Vocem)
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Halina Skorek - Kawka
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Halina Skorek - Kawka (Ad Vocem)
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Włodzimierz Żak (Ad Vocem)
- Tomasz Załęcki
- Tomasz Załęcki
- Tomasz Załęcki (Ad Vocem)
- Zofia Jastrzębska (Ad Vocem)
- Beata Jakubiec-Bartnik

- Sławomir Jałowiec

Głosowano wnioszek w sprawie:

opracowania przez ZWiK sp.zo.o. w Myszkowie koncepcji budowy kanalizacji i wodociągu dla całego miasta Myszkowa do końca sierpnia 2019r.

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (11)

Daniel Borek, Eugeniusz Bugaj, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (1)

Adam Zaczkowski

Radna p. Halina Skorek – Kawka odnośnie ul. Reja, inwestycja ta jest przygotowana do realizacji. Była przygotowana w ubiegłym roku i tak to przekładamy, oczywiście Pan obiecuje jako priorytet i wypadałoby, żeby jako pierwsza była kanalizowana. Poprosiła prezesa ZWiK konkretnie o termin rozpoczęcia.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że to jest tutaj w planach miasta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że rozumie, ale miało być wykonane, już pan obiecał rok temu, że będzie wykonanie na wiosnę w maju i nie została inwestycja wykonana. Poprosiła o określenie, kiedy prezes rozpocznie inwestycje na ul. Reja?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że wodociągi mają dokumentację, natomiast to jest wpisane ze środków miasta.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poprosiła prezesa o krótką odpowiedź na temat, kiedy rozpocznie się budowa tego wodociągu?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK poprosił, żeby radna zapoznała się z materiałami na rok 2019. Wszystko jest ważne.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jakaś kolejność jest ważna.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jeżeli finansowa w II półroczu będzie na tyle korzystna, będę mieć środki finansowe, ale to Państwo macie w swoich materiałach.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że Pan prezes powiedział, że w pierwszej kolejności będzie ul. Reja robiona. Poprosiła, żeby prezes odpowiedział, kiedy ma zamiar rozpocząć?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jeżeli sytuacja finansowa będzie korzystna to w II półroczu 2019r.

Radna p. Halina Skorek - Kawka powiedziała, że dopiero w drugim, w pierwszym pan nie rozpocznie?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jeżeli sytuacja będzie na tyle korzystna to dopiero w II półroczu. Teraz mamy ul. Ogrodową.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, żeby dać temu spokój, że pyta o ul. Reja.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że ustalamy II półrocze, jeżeli sytuacja będzie korzystna.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że trzyma pana prezesa za słowo. Radna zapytała co to znaczy, jeżeli sytuacja będzie korzystna?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że jeżeli będzie miał wiele awarii na magistrali.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy może być nie zrobiona w tym roku, tak?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że to jest nowa inwestycja. Jeżeli magistrale będą funkcjonowały prawidłowo i nie będę musiał wydatkować to spokojnie przeznaczę na tę ulicę jakieś zadania. Powtórzy radnej p. Halinie Skorek – Kawce, że II półrocze 2019r.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że bardzo się cieszy, że prezes wykona tą inwestycję w tym terminie. Radna zwróciła się do prezesa z pytaniem odnośnie oczyszczalni ścieków. Pan mówi, że koszt tego remontu będzie wynosił około 15 mln zł, tak?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że taka kwotę ma podana w koncepcji przez projektanta, który przeliczył to wszystko. To jest takie grube opracowanie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, kto to będzie finansował? Czy wodociągi będą finansować ten remont? Radna powiedziała, że myśli, że tak. Skoro teraz mamy pieniądze na wodociągi w budżecie, dużo pieniędzy mamy na wodociągi, był wniosek p. Załęckiego.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że spółka ZWiK w Myszkowie ma kapitał zakładowy około 21 mln zł. Inwestycja przekracza możliwości finansowe. Teoretycznie zakładając, gdybym wpisał w nowy wniosek taryfowy 15 mln zł to cena byłaby astronomiczna. Spółka nie poradzi sobie z takim ciężarem finansowym.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że teraz będzie wspólne finansowanie wodociągów i miasta. Tak to pan widzi, jak pan to widzi?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że dzisiaj trudno precyzyjnie określić. Są różne fundusze, trzeba szukać różnych innych funduszy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że najlepiej byłoby środki z zewnątrz.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że są różne pomysły Funduszu Rozwojowego, robimy takie rozeznanie. Spółka z takim ciężarem finansowym sobie nie poradzi.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zapytała, czy pan prezes będzie korzystał z dofinansowania z zewnątrz?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że jak najbardziej.

Radny p. Daniel Borek dodał, że trzeba mieć kapitał, żeby dostać dofinansowanie.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że w 2002r. ówcześni radni zdecydowali, żeby była modernizacja oczyszczalni. Tu niesamowita odwagę wykazał Burmistrz Okraska i Burmistrz Hutnik. 17 mln zł była modernizacja oczyszczalni. Wtedy były dyskusje, czy ma to robić spółka, czy miasto?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że wybudowanie oczyszczalni nie rozwiązało sytuacji.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK poprosił, żeby radni zwrócili uwagę, ile już lat minęło. Urządzenia tam pracują 24 godziny na dobę, zmieniają się technologie. Jak Państwo bierzecie udział w takim spotkaniu to zobaczycie jak się zmienia skład zanieczyszczeń od mieszkańców, od przemysłu. Dochodzimy do momentu, gdzie musimy pomyśleć co dalej. A to są strategiczne inwestycje dla miasta, żeby się firmy rozwijały, które chcą tu inwestować. Firmy szukają perspektywy, gdzie jest taka możliwość na gotowo.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że radni to rozumieją, żeby się firmy rozwijały, żeby były wpływy za wodę i kanalizację, ale również z budynków prywatnych. Jesteśmy cały sercem za tym, żeby wszystkie wodociągi w jak najkrótszym czasie były wykonane, żeby miasto było całe skanalizowane i oczywiście, żeby ten remont był wykonany. Prosimy pana, żeby się pan postarał i to dofinansowanie z zewnątrz jak największe osiągnął. Kapitał jakiś spółka musi włożyć własny, spółka jest na to przygotowana.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że zbierzemy wszystkie informacje, natomiast nie podpiszę się teraz, że robimy taka inwestycję, za takie pieniądze, to przekracza możliwości firmy. Wiemy co robić, szukamy źródeł dofinansowania.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział w kwestii formalnej, żeby uporządkować kwestię ad vocem, bo nie zawsze wypowiedź radnego jest ad vocem. Każdy się zgłasza np. radny Eugeniusz się zgłosił ad vocem, a to nie było ad vocem. Ja też zgłosiłem udział w dyskusji, bo chce poruszyć pewne sprawy, a ad vocem to jest odniesienie się do czegoś. Powinniśmy uszanować tą formę zwracania się i zabierania głosu. Pani przewodnicząca powinna nad tym czuwać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wyjaśniła, że ona nigdy nie wie co radny chce powiedzieć.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że trudno odbierać komuś głos, ale ad vocem to jest ad vocem, króciutka wzmianka poprzednika, czy przedmówcy. Radny zapytał prezesa o możliwości przerobowe oczyszczalni ścieków. W ilu procentach ta oczyszczalnia jest obciążona? Szacunkowo, nie chodzi dokładnie. Pan powiedział wcześniej, że gdy zrzuty z Sokpolu, czy Mleczarni idą większe to jest ponad normatyw, czyli co, nie możecie tego

przerobić? Czy te moce przerobowe są na tyle znaczące i z jakąś rezerwą, że przyjmie te ścieki z podłączenia Mrzygłodu, czy Osiedli Wieszców itd.?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że na obecna chwile wodociągi radzą sobie z tym wszystkim. Są różne wskaźniki dotyczące ścieków, jeżeli chodzi o ilości, ale też jest jakość tych ścieków. Przykład. Jeżeli przy takim stanie zanieczyszczeń, ścieków, które do nas wpływają to wydajność prasy, która spadła, bo jest stara i muszę ją kupić. Jeżeli w roku ubiegłym miałem niecałe 4 tysiące osadów, które wywozimy za 98,00 zł, taka jest cena przetargowa.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy za tonę?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że 98,00 zł za tonę. Teraz z uwagi na stan, który jest, to tych osadów, takich samych osadów będzie 4,5 tysiąca. Mamy 500 ton więcej i to nam rośnie do góry. Żeby zrozumieć cały ten proces, są różne wskaźniki, różne elementy, natomiast to co mamy zaplanowane w Planie Wieloletnim, czy w Planie na rok obecny to ratujemy sytuację remontem osadnika, mamy przetarg rozpisany, to jest etapami realizowane. W drugiej połowie tego roku spółka chce zakupić nową prasę. Ten stan jakby został to za chwilę osadów przy takiej samej ilości mielibyśmy nie 4 tysiące ton tylko pięć, sześć, osiem ton.

Radny p. Sławomir Jałowiec poprosił prezesa o krótką odpowiedź, na ile procent jest obciążona oczyszczalnia?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK odpowiedział, że jest przeciążona ładunkami.

Radny p. Sławomir Jałowiec wytłumaczył do czego zmierza. Jeżeli w tej chwili jest obciążona oczyszczalnia ścieków, to co będzie gdy przyłączy się tu i tam? Czy to wszystko jest w stanie przerobić? Czy to wymaga modernizacji, która zwiększy przerób itd.?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że w pierwszej kolejności omawialiśmy zakres oczyszczalni, to jest podstawowy element, a potem resztę.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że przed chwilą radni przegłosowali wniosek radnej p. Jastrzębskiej przygotowania koncepcji itd., a co będzie założmy, jeżeli w tej koncepcji będzie, że koszty, wszystkie przygotowania techniczne odnośnie położenia kanalizacji sanitarnej w Mrzygłodzi, czy Nowej Wsi będą wymagały czynności za 10, za 15 lat, że wcześniej nie jest to możliwe do przeprowadzenia to, czy nie jest wskazane, żebyśmy się pochylili nad tematem i pomyśleli o przydomowych oczyszczalniach ścieków tam, gdzie jest to możliwe oczywiście. Rzucam w tej chwili temat, bo nie wszędzie to jest możliwe do zrobienia (...).

Radna p. Iwona Skotniczna wtrąciła, że nie wszyscy chcą.

Radny p. Sławomir jałowiec zgodził się z tym, że nie wszyscy chcą, ale jeżeli ktoś chce, bo to jest temat taki sam jak solary, czy ogniwa fotowoltaiczne, że można wyjść naprzeciw mieszkańcom, jeżeli są uwarunkowania techniczne tego typu, że jest spadek itd. i może taka oczyszczalnia powstać, może iść w tym kierunku? A jeżeli będzie możliwość podpięcia się to ci ludzie będą się podpinać. Jeżeli będzie to okres 10, 15, 20 lat zanim ci ludzie się podepną to nie ma sensu czekać. Radny dodał, że miał ostatnio wizytę jednego pana z ul. Kowalskiej, ten

człowiek ma horror, ponieważ musi brać śnieg i tym śniegiem spłukiwać w ubikacji itd., wyszła mu całkowicie woda, a to jest ulica równoległa do ul. Rymarskiej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy jest wpisana ul. Kowalska?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że nie jest wpisana, można ją tam wpisać jako rezerwową, bo ona nie znajduje się w WPF, natomiast wymaga również na pewno położenia rurociągu. Dodał, że została pominięta, ale sytuacja jest tragiczna.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, kto może ubiegać się o te dofinansowania z zewnątrz, czy tylko spółka, czy również może w tym pomóc miasto?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że zależy od warunków konkursu. To nie jest tak, że jak ktoś powie, że inne gminy uzyskują dofinansowanie, to dlatego inna gmina nie uzyskuje dofinansowania, żeby mieszkańcy mieli świadomość, gdzie możemy, a gdzie nie możemy. Generalnie małe gminy mają inne programy, średnie gminy takie jak Myszków muszą konkurować z dużymi miastami. Jak duże miasto zrobi kanalizację, Myszków zrobi kanalizację, to przegramy na współczynniki, na wskaźniki i ich wniosek będzie oceniony wyżej. Z tych wszystkich dyskusji, to będzie zależeć od warunków konkursu widzę dzisiaj przy dzisiejszym rozproszeniu bardzo małą szansę na uzyskanie dofinansowania na budowę sieci kanalizacyjnej z uwagi na to, że nie spełnimy parametru 120 przyłączy na 1 km sieci, natomiast widzę szansę na dofinansowanie na modernizację oczyszczalni ścieków jako dużego tematu. Tu widzę możliwość nawet ze spełnieniem wskaźników, że one będą dobrze ocenione. Kwestia, czy taki program będzie. To kto zgłasza zależy od warunków konkursu. Może tak być, że np. wystarczy, że złoży spółka, ale np. to będzie jakaś kontrasygnata z mojej strony potrzebna, czy poręczenie, że wyrażam zgodę. Jeżeli się okaże, czasami są takie projekty, programy, że lepiej dla konstrukcji, rozliczenia projektu, nawet dla kosztów obsługi tego projektu, żeby była to gmina to wtedy zrobimy to my. Przykład. Jeżeli rozmawiamy o kwestiach MOSiR to do Ministra Sportu składała gmina, MDK składa niezależnie jako jednostka, bo tak było lepiej w konkursie, więc to zależy od konkursu. Tu się dogadamy, jeśli o to chodzi.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że rozumie, że tych konkursów ma pilnować ZWiK i miasto?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że wodociągi dostały takie polecenie, żeby przede wszystkim dbać o to, nawet jeżeli nie będzie wniosku to już teraz wnioskować i szukać dofinansowania na projekt na modernizację, bo sam projekt może kosztować około 1 mln zł. Natomiast to nie zwalnia pracowników wydziału Rozwoju Miasta ze śledzenia na bieżąco wszelkich konkursów na wszelkie możliwe obszary życia miasta.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że w związku z naszą dyskusją i z tym, że ta oczyszczalnia ma bardzo niskie w tej chwili możliwości dołączenia kolejnych kanałów poprosiła prezesa ZWiK o uwzględnienie w swojej koncepcji małych oczyszczalni, nie tylko odprowadzenia kanalizacji np. z Sikorki do oczyszczalni centralnej o podział ewentualnie tego na etapy, bo w tym układzie, jeżeli byśmy korzystali z budowy małych oczyszczalni to póki co ul. Siewierska, żeby była traktowana jako priorytet, tutaj pan prezes może potraktować Mrzygłód jako priorytet w związku z tym, że ta ulica będzie budowana. Żeby tam przewidzieć być może jakąś małą oczyszczalnię.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że niebawem ruszy dawna Papiernia. Czy jesteśmy w stanie na dzień dzisiejszy przy pełnej pracy tej fabryki odbierać od nich ścieki?

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK powiedział, że Papiernia ma swoją własną instalację.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pan prezes zaproponował również odważną koncepcję mariażu kapitałowego z dużym inwestorem, było to rozważane przez firmę Schumacher, natomiast ta koncepcja z uwagi na wolę właściciela upadła. Natomiast były starania ze strony wodociągów, żeby pozyskać bądź partnera strategicznego, bądź ofertę, żebyśmy my jako wodociągi robili usługę dla Schumachera. Nie zgadzało się to z ich koncepcją technologiczną, nie chcieli. Było staranie, żeby złapać dobrego klienta.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał p. Burmistrza jaki jest jego stosunek i ocena odnośnie przydomowej oczyszczalni ścieków?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przepisy się zmieniły. Kiedyś było tak, że wręcz tam gdzie była kanalizacja nie wolno było wpisywać w Studium, czyli dokumenty planistyczne zgody na budkowie przydomowych oczyszczalni ścieków. Dzisiaj w tym względzie poluzowano, to zależności od tego, jakiej sytuacji dotyczy rodzi określone perturbacje. Generalnie jest taki przymus, że jak jest kanalizacja to powinien się przyłączyć do kanalizacji, jest taki obowiązek. Ale są też takie sytuacje, że mieszkańcy znajdują lukę, że mogą się podłączyć do przydomowej oczyszczalni ścieków uderzają w niektórych obszarach w Polsce uderzają w już zbudowane kanalizacje pogarszając parametry i zagrażając zwrotami dotacji na wybudowane kanalizacje z dofinansowania. Musimy bardzo umiejętnie, nie zabronimy mieszkańcom i wniosek radnego jest najbardziej słuszny. Mieszkańcy przy niskiej świadomości ekologicznej budują przydomową oczyszczalnię ścieków z drenażem i 80% obszarów miasta pod takie rozwiązanie się nie nadaje, dlatego że większość dzielnic mamy położonych na gminie, wysoki stan wód gruntowych i generalnie prawidłowo zrobiona ekspertyza do przydomowej oczyszczalni ścieków upada. Paradoksalnie chyba dzielnica Ciszówka jest na piachu, kawałek Mijaczowa też, ale Ciszówkę mamy skanalizowaną. Drżymy o to, żeby ktoś tam nie chciał wybudować przydomowej oczyszczalni ścieków, żeby spełnić parametry, bo jeszcze jesteśmy w okresie trwałości projektu i mieliśmy niedawno kontrolę, gdzie Straż Miejska wjechała w miasto, byliśmy niepopularni tylko dlatego udało nam się i obroniliśmy projekt. Informowałem Państwa na sesji w poprzedniej kadencji, że groziło nam 4 mln zł zwrotu plus odsetki. 7 mln wolumen zwrotu za to, co Burmistrz Romaniuk uzyskał na rozwój kanalizacji w tej dzielnicy. Burmistrz pochwalił starania radnych, żeby skanalizować miasto, żeby były wodociągi, natomiast poprosił, żeby pamiętali, że to będzie wchodzić w ceny, im ta cena będzie bardziej rosła będzie się pojawiała jedna rzecz, będziemy spełniać standard XXI wieku, a z drugiej strony będzie ekonomiczne zniechęcenie co do tego, żeby się chcieli przyłączać. Możemy mieć to co mieliśmy w dzielnicy Ciszówka na ul. Jedwabnej, te same osoby pisały kilka lat wcześniej pisma, żeby zrobić kanalizację, a teraz te osoby odmawiają mimo uzyskiwanych mandatów ze strony Straży Miejskiej przyłączenia się już do kanalizacji, gdzie już mamy warunki techniczne. Nie chcą tego robić.

Radny p. Sławomir Jałowiec przypomniał, że mówi cały czas o tych mieszkańcach, którzy mogą liczyć na kanalizację sanitarną dopiero za 10, 15 lub 20 lat, bo są takie dzielnice, nie ukrywam, że jest to dzielnica Nowa Wieś. W tej chwili, ale może jestem w błędzie jest to kwestia 10, 15 lat. Jeżeli to jest tyle lat może pójdźmy w tym kierunku, ukłońmy się do tych ludzi, wspomóżmy w ich budowach tylko z prawdziwego zdarzenia oczyszczalni ścieków,

takich spełniających wszelkie wymogi i żeby one były budowane w sposób taki jak być powinny i zdobyć jakieś środki.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przydomowa oczyszczalnia ścieków spełniająca parametry na takich warunkach jak jest w większości w Myszkowie jak glina kosztuje około 18.000,00 zł, nie 6.000,00 zł jak drenażowa. Były programy dofinansowujące przydomowe oczyszczalnie ścieków, ale one wymagały od każdego mieszkańca wydania następnych około 800,00 zł indywidualnie na ekspertyzę o wysokości stanu wód gruntowych przed realizacją, czy się da. Później się składało wnioski i po fakcie trzeba było drugą taką ekspertyzę. Mieszkaniec nie mając pewności, czy uzyska dofinansowanie musiałby wydawać 800,00 zł. Wnioskowaliśmy jak jeździłem na Śląski Związek Gmin i Powiatów, żeby zmienić warunki tego konkursu w taki sposób, że jeżeli konkurs zakładał, że musi być 50 gospodarstw domowych w danym obszarze miasta, taka była wizja tego projektu to mówiliśmy, że skoro one są w tym samym segmencie miasta, to pozwólcie, że np. gmina wesprze te działania i będzie takim wspierającym te projekty ze strony mieszkańców i zrobimy badanie stanu wód gruntowych dla tego obszaru, nie 50 odwiertów, czy 50 badań tylko np. 4, które da się rozpowszechnić na cały obszar. Nie pozwolono nam na to.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że inwestycja dotycząca oczyszczalni jest inwestycją, o którą trzeba dbać. Jak pan prezes powiedział 95% olewa totalnie dotowanie oczyszczalni. Efekt jest taki, że one są nieefektywne. To jest temat ciężki. Jeśli jest możliwość kanalizacji to jest jak priorytet. Radny poprosił o listę możliwości dofinansowań, bo tych programów jest pełno. Jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska, naprawdę ogrom jest tych programów. Dobrze, żebyśmy wiedzieli jako radni, gdzie można ubiegać się o takie dofinansowania.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zrobimy to jako miasto. Przejrzymy co aktualnie jest możliwe dla Myszkowa, wodociągi i kanalizację.

Radny p. Tomasz Załęcki poruszył temat punktacji na zdobywanie funduszy na budowę drogi razem z kanalizacją deszczową oraz sanitarną. Ten temat był wiele razy przeczucany. Czasami to dofinansowanie jest bardzo duże, jeżeli jest kanalizacja sanitarna.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że w tej chwili gmina robi z kanalizacją Klonową, Sadową. Kiedy się pojawił trzy lata temu konkurs, gdzie próbowaliśmy wrzucić Klonową i Sadową, żeby miała dofinansowanie. Unijny parametr nie uległ zmianie 120 przyłączy na 1 km sieci. Mierzy się wszystko, mając kontrolę na ul. Jedwabnej dla uratowania wartości wskaźnikowego zalecenie mieliśmy od instytucji, która nas kontrolowała, żeby wyłączyć kawałek wybudowanego, oni nazywali to przyłączem, ja się z tym nie zgadzałem, bo uważałem, że to nie jest przyłącze tylko kawałek sieci po to, żeby tylko były spełnione parametry. Tak samo jak mieszkańcy ulicy koło MOSiR, dlaczego w ramach III etapu, gdzie wymienialiśmy i rozdzielaliśmy kanalizację ogólnospławną na sanitarną i deszczową w centrum miasta, to był bardzo duży projekt, dlaczego urwaliśmy tą kanalizację, nie wchodziliśmy w ul. Żelazną, dlatego żeby zachować parametr, bo inaczej nie mielibyśmy dofinansowania.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy 120 domów na 1 km?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że 120 przyłączy na 1km sieci. Mierzy się wszystkie rurki. W konkursach wygrywają gminy, które przyłączają bloki.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że to trzeba byłoby mieć działki po pół metra.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że gdyby pan prezes obsługiwał miasto, w którym są tylko do kanalizacji przyłączone bloki miałby dzisiaj pieniądze własne na modernizację oczyszczalni.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, czy to jest taki wymóg, który trzeba spełnić?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma do czynienia z niezwykle odważną Radą, więc rzuca odważny pomysł. Są prawdopodobnie dwie lub trzy gminy w Polsce, ludzie, którzy mają szamba, ich nie zwalnia to z obowiązku wywozu nieczystości do punktu zlewni. Są miasta, które decydują prawa miejscowego, czyli Rady, narzucają taki obowiązek oferując wywóz pobierając opłatę. Nie interesuje wtedy taką gminę, czy mieszkaniec wywiózł, czy nie, musi zapłacić. A jak zapłaci musi wywieźć, coś na wzór śmieci. Przyznał, że rzucił taki pomysł do obróbki, czy nie powinniśmy to zrobić. Gdybyśmy tą różnicę, która jest w tabelce u pana Tomka min. na stronie prawie 300m³, które znikają w glebie obsłużyli punktem zlewnym musielibyśmy pewnie zaraz budować drugi punkt zlewny. Niezależnie wodociągi miałyby rocznie około 3 mln zł wzrostu obrotów.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że kolejny ciężar jest narzucony.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to zależy i tak od radnych, On i tak będzie zbierał za takie rozwiązania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że albo wylewamy sąsiadowi gdzieś tam albo dajemy solidarnie do zlewni.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak przyznał, że zgłosił teraz propozycję bardzo niepopularną społecznie, populistycznie, ale ekonomicznie zasadną.

Pan Ryszard Woszczyk prezes ZWiK poparł inicjatywę Burmistrza.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zamknęła dyskusję w tym temacie. Komisja spotka się z panem prezesem na przyszłej komisji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że postara się przygotować na komisję, co aktualne jest w projektach.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, co na przyszłą komisję pan prezes przygotowuje?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że prześle te pytania prezesowi o kosztach itd., na następnej komisji porozmawiamy szerzej o problemie wodociągów. Przewodnicząca komisji powiedziała, że chciałaby złożyć wniosek na razie nieformalny, bardziej intencyjny i poprosiła o poparcie. Wszyscy radni otrzymali pismo od jednej z mieszkańek ul. Siewierskiej. Poprosiła, żeby podjęte zostały starania, nie dzisiaj, nie pojutrze, ale w tym roku, żeby ul. Siewierska ponownie znalazła się w budżecie, czy to będzie wykonywane etapami, w jaki sposób zupełnie zostawiam panu Burmistrzowi, pracownikom merytorycznym, ale żeby tą ulicę ponownie do budżetu, czy do WPF. Przewodnicząca

komisji poprosiła radnych o poparcie wniosku poprzez głosowanie, może bez tabletu o uwzględnienie ul. Siewierskiej w okresie tych 5 lat.

Radny p. Tomasz Załęcki zaproponował, żeby poczekać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia przypomniała, że mówi o okresie pięciu lat, jeżeli nawet się okaże, że to będzie możliwe to oczywiście poczekamy. Wyjaśniła, że chodzi o to, jeżeli będzie możliwa kanalizacja w okresie 5 lat to ten wniosek nadal będzie zasadny. Jeżeli kanalizacja nie będzie w okresie 5 lat to podtrzymuję ten wniosek. Nie chodzi o całe 5 lat, nie chodzi o to, żeby zrobić to za miesiąc, za dwa. Jeżeli wykonanie będzie możliwe za 10, 15 lat to prosi, żeby zrobić ul. Siewierską, bo ona nie wytrwa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wstrzyma się do informacji (...).

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że po tej sesji zgłaszali się do mnie mieszkańcy z Mrzygłódki i z Mrzygłodu na temat ul. Siewierskiej, chodziło o budowę drogi w ul. Siewierskiej. Radna dostała informację, że mieszkańcy wylewają tam wodę na ulicę i nawet gdyby tam droga co miesiąc była robiona to wodą wylewaną na ulicę będzie ta droga niszczone. Ci mieszkańcy powiedzieli, że nie są za budową tej drogi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wtrąciła i zapytała, którzy mieszkańcy nie chcą budowy tej drogi?

Radna p. Iwona Skotniczna odpowiedziała, że nie może użyć nazwisk.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że pan prezes już poszedł, ale dwa miesiące temu ogłosił na swojej stronie internetowej informację odnośnie kary, 10.000,00 zł za każde zgłoszenie wylewania. Dzisiaj jakaś Pani złożyła pismo i oficjalnie napisała, że wylewa wodę na drogę.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że trzeba ją ukarać, sama się przyznała.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przewodnicząca komisji tam mieszka, wszyscy mówią, że ta woda żółta jest w zimę, śnieg jest żółty, już nie chcę mówić od czego. Póki teraz nie ma tam odpływów i wszystko jest wylwane do rowów to temat jest przyciszony.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wtrąciła, że na tym polega problem, że tam nie ma rowów.

Radny p. Tomasz Załęcki poprosił, żeby przewodnicząca komisji dała mu skończyć. Jeżeli wybudujemy nową drogę z kanalizacją tylko deszczową, która będzie zamknięta zaworami to nagle ta woda będzie się wylewała na drogę i co pani wtedy zrobi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radny proponuje, żeby poczekać jeszcze 15, 20 lat?

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że albo będziemy zmuszeni karać mieszkańców karami 10.000,00 zł, bo Burmistrz będzie to chyba będzie musiał robić w tym momencie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał radnego, czy napisze na swojej stronie, że trzeba karać mieszkańców?

Radny p. Tomasz Załęcki potwierdził, że napisał, dałem linka do strony.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podziękował.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to nie ona się zgłaszała, tylko mieszkańcy do niej z informacją.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy z ul. Siewierskiej, żeby nie robić tej ulicy?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że z Mrzygłodu i z Mrzygłódki.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że Mrzygłódka to jest ul. Siewierska.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie wie, nie była tam.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wydaje się jej, że na tym polega problem.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że to, że Mrzygłódka z Mrzygłodem się nie lubią to nie jest jej problem. Natomiast ma informację od mieszkańców tamtych terenów, tak mi to powiedziano, że oglądano sesję i bardzo dobrze, że ul. Siewierska nie będzie robiona, bo ludzie tam wylewają wodę.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła, żeby się to znalazło w protokole.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że była taka sytuacja, że otwarty został odcinek z Myszkowa do Żarek. Tam jest kanalizacja deszczowa. Mieszkańcy zgłosili, że woda się gdzieś wylewa, przyszła kontrola z wodociągów i okazało się, że pomimo tego, że deszczówka nie została jeszcze otwarta, a już w niej woda jest.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że idąc tym tropem rozumowania powinniśmy zaprzestać budowie, czy modernizacji remontów dróg wszystkich w Myszkowie, gdzie nie ma w tej chwili kanalizacji. Ponieważ budowa ul. Siewierskiej to nie jest jedna ulica, gdzie nie jest skanalizowana w 100%, więc proponuję, jeżeli tak rozmawiamy, że nie ma kanalizacji, więc nie remontujemy drogi, w tej chwili wykreślić z budżetu wszystkie te drogi, ulice, gdzie nie ma kanalizacji, bo będzie woda trafiać na ulice. Taki jest tok rozumowania.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że ul. Siewierska jest w dołku.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie wszyscy to robią.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zwróciła uwagę radnej, że przed chwilą powiedziała, że tam nie była, a teraz Pani mówi, że ktoś powiedział.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że nie wszystkie mieszkańcy dróg tak postępują, że wylewają wodę. Poprosiła, żeby przewodnicząca komisji słuchała co ona mówi.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że zgadza się, ale radna nie była również na ul. Siewierskiej.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik dodała, że radny Załęcki wywodzi się z ul. Siewierskiej i mówi, że widział.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że przewodnicząca komisji też przekazuje uwagi mieszkańców, więc ona też taką informację dostała i mówi.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że radni mają prawo spierać się na racje. Proszę zwrócić uwagę, co się stało z ul. Strugi, gdzie oczywiście wpływ mógł być różny, ale będziemy w tej chwili wykonywać badania dla tej drogi. Różnie się kiedyś budowało i ona została zbudowana z inną zabudową, bliżej w kierunku na Cmentarz, a słabsza podbudowa bliżej drogi wojewódzkiej ul. Pułaskiego. Mieliśmy przy okazji obwodnicy jakieś tam objazdy, jest też zwyczajowo, że jak są długie światła przy wjeździe do Myszkowa, to mieszkańcy tamtędy jeżdżą. Ta droga w tej chwili nam się rozsypała. Mieliśmy ją w zadaniu w wydatkach bieżących. W budżecie rokrocznie wykorzystujemy większość dróg w zależności na ile nam wystarcza. Z asfaltami wyprzedziliśmy dziury w Myszkowie, ale są jeszcze drogi, które są popękane, ale ul. Strugi nam się posypała. Burmistrz powiedział, że nie chodzi tylko o ul. Siewierską, ale ul. Siewierska jest takim przykładem. Zaproponował radnym, żeby się tam przejechali i zobaczyli jaka jest spękana. Pan radny Jałowiec wie, jak wyglądałaby dzisiaj ul. Nowowiejska, gdybyśmy tej nakładki nie położyli w całości, a chcemy je położyć dalej, bo dalej już jest też popękane. Chodzi o to, że tam gdzie nie ma kanalizacji, tam gdzie stosunki wodne są takie, a nie inne, są różne sytuacje, i jest napływ wód gruntowych i być może nieodpowiedzialne zachowanie mieszkańców. Zwrócił się do radnych, żeby nie mówili, że zbudowanie drogi z kanalizacją deszczową nie poprawi sytuacji. Po to jest projektowane z kanalizacją deszczową, żeby ulżyć tej sytuacji, żeby woda deszczowa była zbierana z drogi, żeby ta droga wytrzymała. Za chwilę bez względu na to co Państwo postanowicie w trybie awaryjnym, nie patrząc na to, czy państwo przeznaczyliście na ten cel, czy na ten cel, nie będę miał wyjścia, tylko będę musiał położyć nakładkę na tej drodze, bo się rozsypie.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że inne drogi takie same są.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że dlatego uciekamy, bo taniej jest zrobić drogę, która się jeszcze nie rozsypała, tak jak z Nowowiejską, którą będę chciał w tym roku jeszcze dokończyć, żeby się nie rozsypała, bo będzie niewspółmiernie kosztować, jeśli tego nie zrobimy. Mogę pokazać wykaz, między innymi o tym pisałem, kiedyś wydawaliśmy 90% rocznych na łatanie tych ubytków, a dzisiaj wydajemy 10 – 15% na ubytki, a resztę wydajemy na drogi asfaltowe, bo kładąc dywanik dostaniemy sześć, a nawet osiem lat gwarancji. Ul. Siewierska prędzej, czy później wróci bez względu na to jak ja zrobimy.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że wczoraj rozmawiała z prezesem Saniko, którego poprosiła z uwagi na interwencję mieszkańców, że się nie da w trzech odcinkach przejechać, są takie koleiny, że łamie się zawieszenie i usłyszała, że przyjedzie, ale dla niego to są straszne koszty, że popłyniemy na ul. Siewierskiej. Tam nie wystarcza mieszkancka tylko musi być nasypane nie wiem ile kilogramów soli, żeby rozpuścić te koleiny

takiej wysokości, następnie musi sprowadzić ciężki sprzęt, który to zniweluje. Prezes Saniko powiedział, że sypanie soli spowoduje, że tej drogi po prostu nie będzie. Przed zimą było łatanie dziur, które powstają co dwa miesiące. W tej chwili jest odcinek, który jest notorycznie, bo jest spadek, w tej chwili jest fragment jednej wielkiej dziury na dziurze. Tak wygląda ul. Siewierska.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że przyniesie na drugi raz zdjęcia innych ulic.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia kontynuowała, że za chwilę staniemy przed koniecznością budowy za 10 mln zł lub 15 mln zł ul. Siewierskiej. Przewodnicząca komisji przypomniała, że zgłosiła wniosek i poprosiła o jego przegłosowanie.

Radna p. Iwona Skotniczna przypomniała, że pan Burmistrz mówił o łataniu dziur, sama była ostatnio świadkiem łatania dziur na Placu Dworcowym.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że to jest w tej chwili brak wiedzy mieszkańców, tak jak w tym przypadku Pani radnej. Jest kupowana masa na zimno, która wytrzymuje miesiąc, dwa, nie dłużej i ją się robi w ten sposób, że wkłada się masa łopatą i ubija się to kołem samochodu, którym się przyjechało. Taka jest technologia i Państwo się nie śmiecie, bo w takich warunkach, w takiej temperaturze nie ma innej technologii, nawet Warszawa tak robi. Burmistrz poprosił radnych o zrozumienie. Zarzucił im, że nie mając wiedzy kpią z tego. Poprosił, żeby z tego nie kpili, bo tak się robi.

Radna p. Iwona Skotniczna zapytała, czy na miesiąc, dwa starczy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że na miesiąc, dwa starczy.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że znowu ładujemy pieniądze w te same dziury.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że unikamy wypłaty odszkodowań, żeby ktoś nie wyrwał koła. Łatamy dziury największe i robimy to rokrocznie jak pracuję dziewiąty rok i będziemy robić, bo nie ma innej technologii. Burmistrz poprosił, żeby radni pochylili się nad wiedzą tych, którzy się znają na drogownictwie i podejść do tego ze zrozumieniem, a nie kpiną. Poprosił, żeby radna zapytała kogoś innego, bo może okłamał ją teraz.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że mówi, że pan Burmistrz ją okłamał tylko, że mieszkańcy pytają się, co to za technologia łatania dziur.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak dodał, że to jest technologia doraźna zimą, inaczej się tego nie robi.

Radny p. Tomasz Załęcki wtrącił, że jest tańsza też.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak potwierdził, że jest tańsza, ale to jest przewidziane po to, że zanim wybierzemy firmę w przetargu, która będzie miała zleczone łatanie dziur w całym mieście, to ma to wytrzymać. Wczoraj powiat robił tak na wiadukcie.

Radna p. Halina Skorek – Kawka odniosła się do ul. Siewierskiej, że otrzymała w ostatnim czasie, nie wie, czy w ostatnim roku, czy poprzednim roku 54.940,00 zł. Zapytała, co w ramach tej kwoty było robione?

Pani Skarbnik powiedziała, że nie ma przy sobie dokumentów księgowych, nie potrafi powiedzieć.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że może pan Burmistrz.

Pani Skarbnik powiedziała, że radna występuje z pytaniem o udzielenie informacji publicznej, więc w takim razie trzeba napisać, przygotowałyby się w 100%.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że dobrze. Obojętnie już na dzień dzisiejszy jest 54.940,00 zł w ostatnim czasie zostało wydane na ul. Siewierską.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, co to znaczy w ostatnim czasie?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że w ostatnich czterech latach, nie wie dokładnie w którym to było roku.

Pani Skarbnik wtrąciła, że radna ma zestawienie pierwsze w latach 2014 – 2018, rozbite, chciała Pani uzupełnienie, wszystko jest dokładnie opisane, tylko trzeba przeczytać.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że nie ma pretensji, ma tylko pytanie, ponieważ tu jest napisana tylko kwota, a nie co było robione za te pieniądze. Dodała, że tylko radnym mówi, że w ostatnich czterech latach było coś robione na ul. Siewierskiej. Może nowa nakładka była robiona? 54.940,00 zł?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radna się słyszy?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeszcze nie skończyła. W związku z tym zapytała, kiedy była robiona ostatnia nakładka na ul. Siewierskiej? Jeżeli wiem, to tam co trzy lata, co cztery lata jest non stop robiona nakładka i ciągle „walimy” pieniądze na ul. Siewierską. W ostatniej kadencji prawie 55 tys. poszło na ul. Siewierską, prawdopodobnie była to nowa nakładka asfaltowa. Ponieważ ludzie wylewają non stop tą wodę, płynie to ulica i niszczy tą ulicę, to niestety miasto nie nadaży z ul. Siewierską, żeby bez przerwy robić nowe nakładki na ul. Siewierskiej. Na innych drogach, jeżeli się zrobi nową nakładkę to ta nakładka trwa 10 lat, 12 lat, 15 lat, a tu co parę lat Siewierska i znowu Siewierska, i znowu wojna o Siewierską. To nie jest najważniejsza ulica w mieście, to nie jest centrum miasta.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że pracuje dziewiąty rok dla naszego uroczego miasta i z całą odpowiedzialnością powiedział, że przez ten okres nie było położone w ogóle żadna nakładka na ul. Siewierskiej, natomiast być może na kwotę tą składają się dwie komory, które były robione pod koniec ul. Siewierskiej, może były krojone ubytki na jezdni, które są krojone w całym mieście. Odpowiem Pani, co się składa na tą kwotę, czy to Panią zadowoli?

Radna p. Halina Skorek – Kawka odpowiedziała, że tak.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapewnił, że na ul. Siewierskiej nie była kładziona żadna nakładka, asfalt na ul. Siewierskiej był kładziony w momencie kiedy była tam po raz pierwszy uruchamiana komunikacja miejska. Dodał, że chyba chodził do szkoły średniej albo podstawowej.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że w mieście jest 260 ulic, nie jest najważniejsza ul. Siewierska. Tyle szumu, hałasu było na sesji odnośnie tej ulicy, teraz znowu na komisji, szaleństwo.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie było nawet 1m nakładki asfaltowej na ul. Siewierskiej. Obawiam się, że w ciągu nawet nie dziewięciu, piętnastu lat, a nie wiem, czy dwudziestu lat nie było kładzionej 1m nowej nakładki na ul. Siewierskiej. Jedyne prace modernizacyjne ul. Siewierskiej polegają od dawna na likwidacji ubytków. W związku z czym pojawiła się koncepcja i projekt przebudowy ul. Siewierskiej.

Radna p. Zofia Jastrzębska zabrała głos w sprawie ukształtowania terenu na ul. Siewierskiej. To, że tam jest woda lejąca się bokami to nie jest wynik tylko tego, że któryś mieszkaniec jeden, drugi, czy piąty wylewa tam wodę i ma ujście swojej wody odpadowej. Ulica Siewierska ukształtowana jest w ten sposób, że jest ona jakby w niecce i leje się tam woda z pól. W związku z tym, jeżeli te wody jedne powiedzmy mieszkańcy, może jakiś mieszkaniec, ale my tego nie wiemy, nikt nikomu nie udowodnił, nie wiemy, czy Ci mieszkańcy wylewają, czy nie wylewają, to są po prostu domysły. Jeżeli w tej ulicy będzie wybudowana kanalizacja deszczowa to zniknie element wody, która zlewa się na tą ulicę z pól. To jest pierwsza zasadnicza rzecz, a jeżeli ktokolwiek ma jakąś rurkę, która jest wyprowadzona w tej chwili na ulicę to w jej rozumieniu jak będzie budowana ulica, będzie zrywana nawierzchnia, będzie budowana kanalizacja, będzie zrywane pobocze, to być może takiemu komuś, będzie się wstydził, że ma taką rurkę i tej rurki się pozbędzie na koszt swojego szamba, czy w przyszłości podłączenia się do kanalizacji miejskiej. Tym stwierdzeniem radna zaproponowała zakończenie dyskusji.

Radna p. Halina Skorek – Kawka ad vocem do wypowiedzi radnej, że jest zdecydowanie więcej dróg w gorszym stanie. Jest około 150, czy 160 dróg gruntowych, które mają tragiczną sytuację, które mają błoto, nie mają wody, światła, a ul. Siewierska ma asfalt. To zdjęcie, które przewodnicząca komisji przesłała jest tylko krótki fragmencik, gdzie są trzy, czy cztery dziury. Generalnie ta ulica, jechałam około dwa lata temu tą ulicą była piękna, nowy asfalt położony na ul. Siewierskiej. Pięknie tam jest zrobione i teraz jest parę dziur, jak w każdej drodze, nawet na tej, która była niedawno robiona też tam dziury się tworzą. Wystarczy załatać te dziury, wlać trochę masy i jest gotowa ulica i ludzie mogą chodzić suchą nogą, nie po błocie, jeżdżą asfaltem. Skupmy się nad warunkami życia innych ludzi. Innych dróg, których jest w całym mieście, których jest około 160.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie neguje tego, że w mieście są ulice, które mają również bardzo duże potrzeby. Dodała, że jak było głosowanie nad budżetem głosowała za ulicą Małą Szpitalną, bo pojechałam tam, zobaczyłam jakie warunki ma Mała Szpitalna i głosowałam za poprawieniem nawierzchni na ul. Małej Szpitalnej. Wypowiadam się na temat ulicy, którą znam, natomiast Pani radna mówi o innych ulicach. Ona wypowiedziała się na temat ul. Siewierskiej, bo zna ją około 40 lat.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił radnych, żeby zwrócili uwagę na jedną rzecz. Układ drogowy każdego miasta, w tym również Myszkowa ma to do siebie i miasta na świecie robią drogi w takiej kolejności, że najpierw robią drogi, które są najbardziej obciążone, po których jeździ komunikacja miejska, dzieci dojeżdżają do szkół. U nas z racji niewystarczających środków finansowych na 250 dróg, mamy 151,5 km dróg mamy w ogóle świadomie przyspieszyliśmy działania, pisałem Państwu i informowałem mieszkańców na

każdym spotkaniu od ośmiu lat to czyniąc. Świadomie, skoro nie wystarcza pieniędzy w budżecie na wszystko to robię najpierw plan, gdzie większość z nas jeździ. Taką ulicą jest min. ul. Siewierska. Jeżeli teraz Państwo nie znając się na technologii drogowej uważacie, że należy ul. Siewierską połączyć to jest to równoznaczne z wnioskiem pogodzenia się z tym, że za rok, dwa, w zależności od zimy, bo jak będziemy mieć zimę taką, że będzie się topić mróz to taka droga szybciej się rozsypanie, bo będziemy mieć powtórkę z sytuacji na to, że nasz brak reakcji wcześniej powoduje, że wydamy niewspółmiernie więcej na tą drogę. Tam jest komunikacja miejska. Będę hołdował takiej zasadzie, będę umiał odmówić mieszkańcom, powiedziec dlaczego wobec niewystarczających środków finansowych, dlaczego najpierw robię drogę asfaltową, a dopiero robię drogę dojazdową gruntową do kilku domów. Będę miał odwagę to mówić, bo jestem odpowiedzialny za finanse i nie będę mówił, że jedna droga jest gorsza, czy lepsza. Możecie Państwo prześledzić i zobaczyć, ile dróg, w jakim było stanie, a ile dróg jest poprawionych. Nam ubywa tych dróg i coraz mniej inwestycjami i nakładkami uciekamy przez temat. Sami Państwo po tych drogach jeździcie, zauważcie wreszcie pozytyw w mieście, a nie narzekajmy. Pochylnie się jako radni całego Myszkowa nad mieszkańcami wszystkich dzielnic, a nie tylko jednej.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że temat przebudowy ul. Siewierskiej to nie jest temat, który został zgłoszony do tego budżetu, to nie jest temat, który powstał po prostu tak w tym miesiącu. To jest temat, którym zajmowała się poprzednia Rada. Nie przypomina sobie takiej sytuacji, żeby ktokolwiek radnych kwestionował zasadność przebudowy ul. Siewierskiej. Zdając sobie sprawę, że istnieją w mieście również inne drogi, niż ul. Siewierska zgłaszałam za przesunięciem środków pomimo tego, że przetarg wyszedł dużo drożej na ul. Klonową i Sadową.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że wydaje mu się, że radni powinni działać zgodnie z prawem. Na ul. Siewierskiej problem jest taki, tak jak powiedziała radna p. Jastrzębska, może to być woda z placu, może to być woda z łąki. Natomiast według prawa są dwie ustawy, jest prawo wodne i prawo budowlane, wyraźnie mówią, że nie ma takich możliwości, żeby wodę ze swojego placu wylewać sobie, nawet jak woda będzie tylko przechodziła tylko przez nas. Obowiązkiem właściciela działki jest zbudowanie sobie swojej własnej kanalizacji deszczowej lub odpowiedniego zbiornika odpływowego. Jeżeli zrobimy drogę, woda będzie się dalej wylewała.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radny przyjmuje to jako pewnik, czy przypuszcza Pan? Jak będzie kanalizacja burzowa nie będzie się woda wylewała, problem znacznie się poprawi.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że na wielu ulicach sytuacja się poprawi, jak zrobi się kanalizację.

Radni wszyscy stwierdzili, że na wszystkich ulicach.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła radnych o przegłosowanie formalnego wniosku **o ujęcie ul. Siewierskiej w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków i podjęcie działań w celu realizacji inwestycji w ciągu 5 lat.**

Głosowano wniosek w sprawie:

ujęcia ul. Siewierskiej w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Myszków i podjęcie działań w celu realizacji inwestycji w ciągu 5 lat.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (5)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

PRZECIW (4)

Sławomir Jałowiec, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Beata Jakubiec-Bartnik

BRAK GŁOSU (2)

Eugeniusz Bugaj, Adam Zaczkowski

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że na komisje wpłynęło pismo od Pana Starosty Myszkowskiego w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Powiatu Myszkowskiego w sprawie określenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Myszkowskiego. Przewodnicząca zapytała się, czy radni mają jakieś pytania?

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, czy można przeczytać to pismo? O co tam chodzi?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że tam są dyżury aptek.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia poprosiła o zaopiniowanie projektu uchwały.

Głosowano w sprawie:

zaopiniowania projektu uchwały w sprawie określenia rozkładu godzin aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Myszkowskiego Rady Powiatu w Myszkowie.

Wyniki głosowania

Pozytywna: 10, Negatywna: 0, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

Pozytywna (10)

Daniel Borek, Robert Czerwik, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowiec, Zofia Jastrzębska, Beata Pochodnia, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Załęcki, Ewa Ziajska - Łazaj

BRAK GŁOSU (2)

Eugeniusz Bugaj, Adam Zaczkowski

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zapytała, czy radni mają pytania w sprawach różnych?

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że ponieważ nie było Komisji Oświaty kilku rodziców ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Myszkowie zgłosiło problem szczurów w szatni. W boksie nr C były robione zdjęcia. Dzieci miały zakaz wchodzenia do szatni, w ogóle sytuacja jest tam nieciekawa. Wiemy dobrze, że szczury szybko się rozmnażają, może być to niebezpieczne dla zdrowia. Czy będzie lub było robione odszczurzanie? Jak sytuacja wygląda nas dzień dzisiejszy?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zapyta dyrektor SP nr 5 i przekaże informację.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zostały zainstalowane trzy obrazy oświetleniowe na ul. Szewskiej, od trzech tygodni wiszą. Kiedy one będą uruchomione, bo mieszkańcy się o to pytają?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że podpisywał dokumenty. Tauron ma miesiąc od momentu kiedy podpiszemy umowę i wniosek o uruchomienie dostarczenia energii elektrycznej celem takiego rozliczania. Dokumenty od nas już wyszły, ale te 30 dni nie upłynęło. Kwestia reakcji Tauronu jest różna. Jak nie mają przeciwwskazań bywa lepiej, bywa gorzej. W ostatnim czasie coś się podziało, muszę porozmawiać, bo mieliśmy dwie awarie na ul. 1 Maja i one były dużo wolniej usuwane, niż bywało to w zwyczaju. Sprawdzę, ale powinny świecić.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy nie ma przeszkód?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie. Sprawdzi i gdyby działo się coś innego to zadzwoni.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, na przykładzie ul. Nadrzecznej w Mrzygłodzie, tam było rozlewisko wodne. Radny powiedział, że rozmawiał z dyrektorem SANiKO i ZWiK w Myszkowie, oni byliby chętni, żeby takie rzeczy mogli realizować.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że dyrektor SANiKO tego nie potwierdza. Nie wiem dlaczego.

Radny p. Tomasz Załęcki zapytał, skąd przewodnicząca komisji wie, że radny z nim rozmawiał?

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że pytała dyrektora, czy uczestniczy, chcemy wiedzieć, bo jeżeli to są oficjalne rozmowy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że rozmawiał z dwoma naraz o tej sytuacji i potem z każdym z osobna. Jest to nawet na kamerach nagrane, może Pani sobie to sprawdzić.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że podczas sesji.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że przed i po sesji. Dodał, że nie wie, czy ta dyskusja ma teraz sens. Jeżeli nie można znaleźć firmy, która to może zrobić tanio, a to nie jest duży koszt, czy można do spółek miejskich wysłać ofertę, prosić o realizację albo ustalić jakąś długotrwałą umowę współpracy. Mają sprzęt, mają pracowników, nie jestem przeciwny, żeby

nie skorzystać z naszych firm. Może dać zarobić naszym spółkom miejskim, tym bardziej, że obydwójce powiedzieli, że mogliby to zrobić w tej w kwocie, którą Urząd ogłosił.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zapyta się co pan prezes Trąbski w rozmowie z Panem powiedział na ten temat, niezależnie, żeby to wyjaśnić. Przepisy prawa w określonych sytuacjach jak np. możliwość zamówienia in house, którego nie było, a się pojawiło i między innymi o tym chcę z Państwem rozmawiać piątego we wtorek w sprawie spółki Saniko, czy powierzyć jej obsługę gospodarki śmieciami, bo mamy trudną sytuację w tym obszarze. To jest jedyny znany przypadek, gdzie można powierzyć spółce. Natomiast była historycznie wcześniej w 2010r. tzw. instytucja powierzenia, ale ona była (...) rozumiana i stosowana w rzeczywistości, Regionalne Izby Obrachunkowe usterkowały w trakcie kontroli. Konkluzja jest taka, że gmina ogłasza przetarg, tam gdzie to możliwe rozsyłamy wici. Pracownik wydziału Zamówień Publicznych jak uzyskuje ode mnie, wydziału Inwestycji, czy od kogoś innego referencje, że ta firma w miarę się sprawdziła to wpisujemy ją na listę dobrych wykonawców. Tak było w przypadku na ul. Klonową i Sadową, jeżeli zamawiamy jakiś przedmiot roboty po przetargu, to nie wolno nam inaczej wysłać suchego maila do danej firmy na zasadzie informujemy, że na naszym BIP znajduje się takie ogłoszenie. To nam wolno zrobić, nawet będąc właścicielem spółki. Nie mogę wchodzić w relacje i powiedzieć, przyjdźcie, zróbcie, zarobicie sobie itd., bo jeżeli obowiązują mnie procedury zapytania ofertowego, czy przetargu to tak musimy zrobić. Na gruncie zamówień publicznych pewne wartości nam się kumulowały, dlatego po raz drugi zamawialiśmy Nadrzeczną. Burmistrz poprosił radnego Tomasza Załęckiego o sprostowanie informacji, którą podał, że miasto wybrało, bo po raz drugi unieważniliśmy.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że dał wpis o unieważnieniu.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że będzie robił Print Screeny i będzie pokazywał i powie, jaką radny robi szkodę mieszkańcom. Będę się ciągle odwoływał. Poprosił, żeby radny nie prowokował, żeby on zajmował się innymi rzeczami niż powinien zajmować się Burmistrz. Poprosił, żeby radny szanował mieszkańców, dodając, że radny jego nie musi szanować. Nie zrobimy tego za 50.000,00 zł, skoro wartość kosztorysowa jest około 30.000,00 zł. W tej chwili pracownikowi inwestycji, który się na tym zna, Burmistrz zlecił, żeby wykonał jeszcze raz rozpoznanie rynku, komu jeszcze możemy wysłać powiadomienie, takie neutralne, że chcemy to zrobić. W nakładkach na przyszły rok chcielibyśmy, przykład, pan Tomek potwierdzi, przy tym rozlewisku mamy pajęczynkę na asfalcie, taką samą jak w kilku, czy kilkunastu miejscach na ul. Siewierskiej. Ta droga też w pewnym momencie się rozleci, też jest drogą asfaltową w gminie Myszków, też mieszkają tam mieszkańcy Myszkowa, jest to jedna z tych 250 dróg. Chcemy położyć tam nakładkę, ale bezsensu będzie kłaść nakładkę, nie rozwiązując problemu rozlewiska, ponawiamy procedurę, będziemy chcieli. Pan jako radny nie będąc związany z władzą wykonawczą może Pan informować, jeżeli Pan zna jakieś firmy, które mogłyby to wykonać i Pana rozmowa z p. Trąbskim nie jest zabroniona. Jeżeli pan to robi w dobrej wierze to pochwała taką postawę. Jeżeli Pan zna jakieś inne firmy, Burmistrz poprosił, żeby informować, że gmina będzie to na pewno zamawiać, ale powyżej trzydziestu nie ma.

Radny p. Tomasz Załęcki wyjaśnił, że na swojej stronie zamieścił informację do przetargu, który był odwołany. Radny poprosił listę dobrych firm, które w ciągu kilku lat zapewniły pracę mieszkańcom Myszkowa oraz firm, które ogólnie współpracowały z Urzędem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak podkreślił, że jest otwarty, ale nie chciałby, żeby każde moje wystąpienie w sprawach różnych dawało robotę moim pracownikom. Mam 130 pracowników, nie chcę zatrudniać więcej.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że w przypadku ul. Nadrzeczej oferta była wysłana tylko do dwóch firm, dlatego też był taki efekt przetargowy.

Pani Skarbnik dodała, że inni nie byli zainteresowani.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby zajrzeć na BIP i zobaczyć ile było ofert dla tego ogłoszenia.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że odróżnia ile się firm zgłosiło, a ile było wysłanych.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zareaguje mocno, przekaże pracownikom, odbiera to teraz jako zarzut.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że to jest fakt.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że dla radnego to jest fakt, a dla niego nie, sprawdzi. Burmistrz zwrócił się z prośbą, żeby radni ważyli słowa.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że jest to wydrukowane w książeczce u p. Karoliny, w szafie po prawej stronie, było to tylko do dwóch firm wysłane.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wie o czym radny mówi.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że pan Burmistrz sobie to sprawdzi.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powtórzył, że u p. Karoliny w szafie, po czym zwrócił się z pytaniem do radnego p. Załęckiego, czy się słyszy? To jest państwo prawa?

Radny p. Tomasz Załęcki wyjaśnił, że Burmistrz mówi, że są jakieś dobre firmy, dlatego sprawdził sobie jak ten przetarg był zorganizowany. Informacja o przetargu była wysłana tylko do dwóch firm. Trochę tych firm za mało było.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że zgodnie z regulaminem się wysyła. Jeżeli określony jest próg i jest do dwóch albo do trzech, nie można dowolnie.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że można wysłać do dziesięciu.

Radna p. Zofia Jastrzębska ad vocem do ul. Nadrzeczej zasygnalizowała, że na ul. Nadrzeczej robi się drugie rozlewisko wodne przy styku ul. Krakowskiej z ul. Nadrzeczną. Ulica Nadrzecza ma tam położoną nakładkę, która niedługo się rozpadnie.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zapytał, czy na styku Zacisze, Krakowska?

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że nie, na styku Krakowska, Nadrzecza.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, że Młyńska też.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że jak Krakowska się kończy.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że chciała się dowiedzieć odnośnie zaproszenia na spotkanie w sprawie odpadów, poprosiła, żeby zorganizować później, Urząd pracuje wtedy dłużej.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że słyszał o sugestii większości radnych, że o godzinie 16.00.

Radna p. Zofia Jastrzębska dodała, że o godzinie 17.00.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że słyszał, że o 16.00. Poprosił, żeby radni się zdecydowali, na którą godzinę. Burmistrz podkreślił, że chce się z radnymi spotkać. Pracownicy są do 17.30.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zaproponowała godzinę 16.30.

Radna p. Halina Skorek – Kawka zaproponowała godzinę 14.00.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zwrócił się do radnych, czy odpowiada im godzina 16.00? Będziemy mieć większą frekwencję o tej godzinie.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że o godzinie 17.00 jeszcze większe.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik powiedziała, że nie skończymy spotkania do 17.30, bo pracownicy pracują do tej godziny.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że wystarczyłoby od godziny 15.00, 15.30.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zależy mu, żeby frekwencja była największa. Jeżeli mam od trzech radnych, żeby to było o godzinie 16.00, a od dwóch radnych, żeby było o godzinie 17.00, Państwo teraz proponujecie godzinę 14.00.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że jeśli nie godzina 14.00 to godzina 15.00.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia zwróciła się do radnych, że to jest spotkanie nieformalne, ludzie pracują, więc w związku z tym grozi to koniecznością wzięcia urlopu. Jeżeli Państwu to nie przeszkadza, wymaga to poświęcenia godziny po pracy, poprosiła o przychylenie się, żeby to była godzina 16.00.

Radna p. Iwona Skotniczna powiedziała, że radni też myślą o pracownikach Urzędu.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powtórzyła ustalenie radnych, że na godzinę 16.00 odbędzie się nieformalne spotkanie w sprawie odpadów.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, w jakim stanie jest kwestia ekranów dźwiękochłonnych na strzelnicy. Na Komisji Rewizyjnej zadałem pytanie, Pan powiedział, że została podjęta jakaś inicjatywa odnośnie dofinansowania tego tematu. W jakiej fazie to jest? Jakie są szanse?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że został złożony wniosek, w zeszłorocznym budżecie zabezpieczona była kwota 80.000,00 zł na zadanie roczne, z wnioskowaną kwotą dofinansowania 320.000,00 zł. Wniosek składał w imieniu naszym i wnioskodawcy przedstawiciel LOK p. M. Ś. Odsyłam do tego co usłyszałam w Ministerstwie, nie mogę powtórzyć. Powiedziano, że złożyliście wniosek po terminie, co nie jest prawdą. Nie wiemy, czy ktokolwiek w Polsce dostał środki i czy wybrano jakieś ośrodki, tego nie wiem. Jeżeli program się powtórzył wtedy będzie to kwestia ponownego wniosku i wtedy będzie propozycja o przesunięciu w budżecie kwoty 80.000,00 zł na ten cel, chyba że będzie to pomysłem Budżetu Obywatelskiego, bo to nie jest zabronione. Generalnie upadło to jako zadanie jednoroczne, jeśli nie mamy tych 80.000,00 zł na ten cel. Burmistrz odesłał po detale do p. Marcina, co mu powiedziano w Ministerstwie.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, czy na dzień dzisiejszy nie mamy szans?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie, upadły szanse.

Radny p. Sławomir Jałowiec zapytał, co możemy jako miasto. Poprosił Burmistrza o ograniczenie tam chociaż strzelań. Jeśli chodzi o budżet to można to zgłosić, ale chodzi o działanie teraz, ponieważ strzelanie jest codzienne.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że strzelnica jest prawnie dopuszczona, strzela tam wojsko, Policja.

Radny p. Sławomir Jałowiec wtrącił, że tak być nie powinno, to jest strzelnica miejska.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma zapewnienie LOK, że spełnia określone (...).

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, żeby pan Burmistrz mu uwierzył, że nie spełnia. Jestem gotów nagrać to, ewentualnie przyprować ludzi, którzy tam mieszkają, ja też tam mieszkam. Przyznał, że mówi prawdę, daje słowo, że nie spełnia. Tam kiedyś strzelano z KBS, nikomu to nie przeszkadzało, to była typowa strzelnica sportowa. W tej chwili przyjeżdżają tam i robią sobie zabawę. To trzeba zrozumieć, jak tam człowiek mieszka, jak ktoś nie mieszka, nie dotyczy go, to traktuje to tak (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że nie wypowie się na ten temat, bo jest ostrożny w wypowiedzaniu się na tematy, których się nie zna, natomiast mówi co usłyszał. Mówię, kto z tego korzysta, ponieważ jest druga z punktu widzenia ilości uczestników strzelnic w województwie śląskim. Jest chwalona przez różnych Ministrów.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że może trzeba ponownie wystąpić o ocenę wniosku.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że jeżeli to jest takie nieszkodliwe, to dlaczego oni strzelają w słuchawkach? Radny podkreślił, że nie ma nic przeciwko, niech te strzelania się tam odbywają, tylko niech to będzie w należyty zabezpieczone.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że radny spotka się z człowiekiem, który strzela z zamiłowaniem. Burmistrz poprosił, że radny spotkał się z panem z LOK. Burmistrz nie chciałby położyć funkcjonowania strzelnicy, z której korzysta 39 drużyn razy sześć, mniej więcej strzelają w składzie 5 - osobowym, są też składy 6 -osobowe. Jest to jakaś pokazna

grupa ludzi. Przyznał, że chciałby doprowadzić do sytuacji, żeby rozwiązać problem polubownie, nie na zasadzie, że moja racja jest ważniejsza niż twoja, tylko żeby mieszkańcy dzielnicy byli od tej uciążliwości odciążeni. Nie zrobimy tego środkami tego budżetu, bo sami Państwo wiecie co w tym budżecie jest.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że zdaje sobie sprawę, tylko Ci ludzie, którzy tam mieszkają to są ludzie, którzy ciężko pracują. Znam takich dwóch, którzy pracują w bezpośrednim sąsiedztwie i pracują w Piekarni. W Piekarni pracują w nocy, w dzień pracują, żeby się wyspać. Gdyby to było strzelanie z KBKS nikt by nie miał pretensji, ale strzelają ze sprzętu takiego, że echo niesie. Naprawdę jest to poważny problem, to jest duży problem, który dotyczy pewnej grupy ludzi i tych ludzi trzeba uszanować.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak poprosił, żeby radny się nie gniewał za to, co powie, ale jako mieszkańcy miasta traktujcie tych mieszkańców równo. Pan zagłosował przeciwko ul. Siewierskiej, tam mieszka więcej mieszkańców niż uciążliwości, jakie odbierają mieszkańcy Nowej Wsi. Mówi to bardzo spokojowo. Dodał, że zorganizuje spotkanie, być może u siebie, spróbuje coś uradzić, ale nie będzie deklarował. Pólki co na to nie ma. Jak się pojawi wniosek z dofinansowaniem wtedy będzie szperał po budżecie i coś radnym zaproponuje.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że wierzy w intencje Burmistrza.

Radna p. Beata Jakubiec – Bartnik zapytała, kto jest właścicielem tego terenu?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że miasto. Teren należy do miasta, które wydzierżawiło ten teren LOK.

Radna p. Zofia Jastrzębska zapytała, czy nie można się zwrócić do LOK, żeby poprawiła warunki?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że gmina się zwracała.

Radna p. Zofia Jastrzębska zaproponowała, żeby jeszcze raz się zwrócić.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że chodzi o to, żeby przynajmniej zmniejszyć częstotliwość tego. Tam jest dzień w dzień od rana do wieczora.

Radny p. Tomasz Załęcki powiedział, żeby dać termin miesiąc czasu.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że radny Robert Czerwik też mieszka w tej dzielnicy i zna ten temat. To jest temat bardzo ważny.

Radna p. Zofia Jastrzębska powiedziała, że można złożyć i przegłosować wniosek w sprawie poprawienie warunków (...).

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że nie trzeba na to wniosku, bo wszyscy się pod tym podpiszemy.

Radny p. Sławomir jałowiec powiedział, że on sam zagryza zęby i żyje z tym, ale są ludzie, którzy (...).

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zorganizuje spotkanie, Pan radny, przedstawiciel LOK i on, niezależnie przygotowuje pismo do LOK o poprawę warunków i zmniejszenie uciążliwości dla mieszkańców dzielnicy.

Radny p. Sławomir Jałowiec podziękował.

Radna p. Halina Skorek – Kawka poruszyła temat przystanku na Osińskiej Górze. Dodała, że zgłaszała wielokrotnie w imieniu mieszkańców ten wniosek, żeby ten przystanek tam powstał. Jest właściciel, pan N., który wyraża zgodę na nieodpłatne oddanie terenu pod nawracanie autobusem. Radna pilotuje to od roku czasu. Wybór nowego przewoźnika będzie za trzy miesiące, koniec kwietnia, początek maja. Zostało nam jeszcze tylko trzy miesiące, żeby ten teren od p. N. przejąć, uregulować stan prawny i żeby ten przystanek dla starszych ludzi i dzieci z Osińskiej Góry powstał.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że zapisał i powie co z tym. Poprosił o zrozumienie pracy Urzędu. W tej chwili zgodnie z prawem zamówień publicznych musimy ogłosić tabelę, która będzie proponować daty, terminy, plan zamówień. To jest wymagane przepisami, musimy coś takiego zamieścić na BIP. Zgodnie z tym zamówieniem nie poszaleję, nie zwiększę zatrudnienia w Urzędzie wielokrotnie. Tak jak w zeszłym roku wykonaliśmy dużo więcej niż w poprzednim roku, bo około 89 pełnych procedur przetargowych i drugie tyle zapytań ofertowych, więcej niż w 2017r. W tym roku może być tego mniej z uwagi na to, że mamy budżet o miesiąc później przyjęty. Poprosił, żeby radni zrozumieli, że w terminach, które tam będą podane, najpierw będziemy zbierać geodetów, będziemy zamawiać energię elektryczną, będziemy zamawiać coś co będzie rzutować na bieżące funkcjonowanie miasta przez kolejny rok. Był wcześniej wniosek p. Zaczkowskiego, żeby potraktować priorytetowo wnioski dotyczące Budżetu Obywatelskiego. Mamy kwestię również innych zapytań. Mamy nowe zadania, które musimy rozpoznać, nam pracowników nie przybywa, a bywa też tak, że pracownicy upominają się o podwyżki i odchodzą z Urzędu. Tak się zmienił rynek pracy. Burmistrz zwrócił się do radnej Haliny Skorek – Kawki, że ma rację, że trzeba byłoby to już przygotować, żeby nowy przewoźnik miał nową trasę i możliwość zawracania i należy wykorzystać postawę mieszkańca, że chce to zrobić na zasadzie wychodząc naprzeciw miastu. Pewne priorytety, kolejności zamówienia przyjmujemy na bazie doświadczeń, staramy się to poprawiać z automatu. Każde zapytanie Państwa, dzisiaj zapisałem ich siedem to jest dodatkowa praca dla pracowników. Proszę się nie dziwić, jak już jakieś dane macie, to nie chcę, żeby moja skarbniczka zestawiała dane, które np. pani Halina już ma. Dostajecie to przy każdym materiale, wystarczy przejrzeć i zestawić. Państwo dodajecie nam pracy, jeśli muszę tą pracę wykonać, to skruszę się i będę to wykonywał, ale jeżeli będę mógł ochronić moich pracowników przed niepotrzebną pracą, bo już dane macie, będę prosił, żebyście przeczytali materiały, które już ktoś wcześniej przygotował. To co Pani zgłosiła to będzie też wykonanie jakiejś czynności przez pracownika. Tego jest cała masa, ja się przed tym nie bronię, my to zrobimy.

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że to już jest zgłaszane od roku, mieszkańcy nie zdążyli przed wcześniejszym przetargiem.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że się tym zajmie. Zapytał, czy ma coś więcej powiedzieć?

Radna p. Halina Skorek – Kawka powiedziała, że wystarczy, że pan Burmistrz powiedział, że zrobimy.

Radna p. Iwona Skotniczna poruszyła temat zegara na dworcu PKO. Pan Burmistrz się zwracał, czy PKP dała jakąś odpowiedź?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że żadnej odpowiedzi nie kojarzy.

Radna p. Iwona Skotniczna zaproponowała, żeby ponowić taką informację do PKP, żeby to zrobili.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak zgodził się z tym.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że odbyła się komisja wyjazdowa, niestety radny p. Załęcki i p. Zaczkowski nie uczestniczyli. Odbyła się wizja lokalna, przeszliśmy z mieszkańcami, których była tam spora grupa, od cmentarza w stronę Żarek po poboczu, którego nie ma. Na tej komisji mieszkańcy byli poinformowani przez nas, tak jak mówił p. Burmistrz, że zostały skierowane pisma do ZDW. Jesteśmy w trakcie oczekiwania na odpowiedź. Mieszkańcy zostali poinformowani również o tym, że wpłyną te pisma, to niezależnie zwrócimy się z pismem, żeby przedstawiciel Zarządu Dróg Wojewódzkich zgodził się na spotkanie z radnymi, komisją, czy Radą, żeby mieszkańcy również mogli brać udział w takim spotkaniu. Wtedy można skonfrontować możliwości, jakie są różne ze strony Zarządu Dróg z tymi bolączkami, z którymi spotykają się mieszkańcy ul. Koziegłowskiej. Ulica Koziegłowska jest ulicą przelotową, wiemy że tak naprawdę nie ma tam jak chodzić. Zapytała Burmistrza, czy wpłynęły już odpowiedzi:?

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak odpowiedział, że nie.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia powiedziała, że czekamy na odpowiedzi. Jeżeli Panowie będą mieli kontakt, czekamy na odpowiedzi z Zarządu Dróg, jak wpłyną, prosimy o spotkanie. Nie wiem, czy jest sens, żeby oddzielną notatkę napisać, bo to jest w protokole. Poprosiła o zapis w protokole.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dobrze, że pan Burmistrz tutaj jest, unikamy w ten sposób interpelacji niepotrzebnych, bo każdy z nas ma takie prawo, żeby składać. Jak słyszymy od p. Burmistrza odpowiedź na gorąco, unikamy żeby składać interpelacje. Bardzo dobrze, że pan Burmistrz uczestniczy w komisjach i odpowiada.

Radna p. Iwona Skotniczna dodała, że w poprzedniej kadencji był prawie zawsze.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że przez 8 lat opuścił chyba tylko dziewięć komisji. Jak mnie nie ma jest pani Burmistrz.

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że to jest bardzo dobra postawa, żeby być i odpowiadać.

Przewodnicząca komisji p. Beata Pochodnia wobec wyczerpania porządku obrad zamknęła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca komisji

Beata Pochodnia

Przygotował(a): Magdalena Niewiadomska

Przygotowano przy pomocy programu eSesja.pl